

► Z POLICJI

OKRADLI
KOŚCIÓŁ
W ŚWIĘTO
WNIEBOWZIĘCIA

► s. 7



ŻYJE GORZEJ NIŻ ZWIERZĘ

- Nie mogę wyjść na dwór. Pan Wawrocki nie chce dać mieszkania - mówi Bronisława Furmanowicz ze łzami w oczach.

► s. 9

► Z POLICJI

PIJANI
RODZICE
ZATRZYMANI
PO RAZ TRZECI

► s. 7



GAZETA

Jarocińska



Nr 34 (1193) 23 sierpnia 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

DODATEK EDUKACYJNY

JAK DOSTAĆ
PIENIĄDZE NA NAUKĘ?

JAK WYBRAĆ ZAJĘCIA
DODATKOWE DLA DZIECI?

RAPORT, KTÓRY ODSŁANIA TAJEMNICE DPS W ZAKRZEWIE

Było molestowanie?

► Były dyrektor DPS-u „wykorzystywał pozycję, dopuszczał się zachowań o charakterze seksualnym”, a w niektórych wypadkach „naruszał nietykalność cielesną i znęcał się nad pracownikami” - wynika z raportu zewnętrznej firmy. - Nic takiego nie było - odpowiada Konrad Krzynówek. - Dyrektora można było odwołać wcześniej - przyznaje w wywiadzie Przemysław Masłowski. Szef PCPR-u opowiada, jak sam pracował w DPS-ie.

CO ZAWIERA
RAPORT?

CO NA TO KONRAD
KRZYNÓWEK?

BYŁY PRACOWNIK
O DYREKTORZE

► SZCZEGÓŁY NA STR. 2-3

► WYPADEK

Śmierć na przejeździe

► 66-letni mieszkaniec Siedlemina zginął na niestrzeżonym przejeździe kolejowym. Ciągnikiem rolniczym z przyczepą wjechał pod pociąg.

► s. 4



► JARACZEWO

1.600 ZŁ WYDALI
NA UPOMNIENIA
ZA ŚMIECI

► s. 6

► JAROCIN

Burmistrz
chce poręczyć
prezesowi milion

► s. 6

► NOWE MIASTO

WÓJT NIE DOSTAŁ
ZAPROSZENIA
NA DOŻYNKI

► s. 8

► ŻERKÓW

Plac zabaw
na parafialnej
ziemi

► s. 7

► KOTLIN

PONAD MILION
KREDYTÓW
RADNYCH

► s. 10

KONKURS
Z EKSTRA
NAGRODAMI

► s. 9m

Z zewnątrz widać molestowanie?

Jeżeli zarzuty wobec dyrektora zakrzewskiego DPS-u są słuszne, to wszyscy nadzorujący go przez długie lata urzędnicy powinni podać się do dymisji - o ile nadal pełnią jakiegokolwiek funkcje publiczne. Mobbing, molestowanie, picie w pracy to nie są występki jednorazowe ani takie, które zaczyna się popełniać na pięć lat przed emeryturą. Przymykanie oczu na podobne działania jest odrażające.

To co się dzieje wokół Zakrzewa jest zaprzeczeniem idei samorządu. I porażką radnych powiatowych. Po to wybieramy do rady ludzi zaufanych, żeby oni uczciwie i z zaangażowaniem kontrolowali, co dzieje się w podległych samorządowi jednostkach. A jak



ALEKSANDRA PILARCZYK
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

zachowują się nasi wybrańcy? Dopóki mogli używać DPS-u w rozgrywkach politycznych, byli bardzo elokwentni i hałaśliwi. Teraz nabrali wody w usta. Czekają aż „Gazeta” albo prokuratura zajmie się problemem, który niewygodniej jest dla nich niewygodny.

Zarzuty wobec dyrektora DPS-u już zostały sformułowane i poszły w świat. Jeśli się nie potwierdzą, do dymisji powinna się podać aktualnie kierująca powiatem ekipa. A ona zachowuje się tak, jak dyrektor PCPR-u i poprzednie zarządy. Nic nie widzieli i o niczym by się nie dowiedzieli, gdyby nie wynajęli firmy z zewnątrz.

To po co nam samorząd, jeśli z zewnątrz widać lepiej?

Obiektywnie



Fot. Anna Koprzas-Filipek

Wójt kwitnie...

Wójt gminy Nowe Miasto Aleksander Podemski



Dyrektor, a

ZAKRZEW ► ZEWNĘTRZY RAPORT ODSŁANI

► Były dyrektor DPS-u „wykorzystywał swoją pozycję, dopuszczał się zachowań o charakterze seksualnym” a w niektórych wypadkach „naruszał nietykalność cielesną i znęcał się nad pracownikami”. - Nic takiego nie było - odpowiada Konrad Krzynówek.



Krzynówka może

Ustawa o pomocy społecznej precyzuje, że „starosta sprawuje nadzór nad DPS-ami przy pomocy PCPR-u.” Jak to wygląda w praktyce?

Ubiegnę pana pytania - powiatowe centrum nie ma z nic wspólnego polityką zatrudnienia dyrektora czy personelu DPS-u. To jest odrębna jednostka, jak np. urząd pracy. DPS realizuje własną politykę zgodną z ustawą o pomocy społecznej

A jaka jest wasza rola?

Nadzorcza, polegająca na sprawdzeniu realizacji standardów w DPS-ie, czyli wszystko to, co dotyczy podopiecznych, a nie personelu.

Pan nie ma z pracownikami żadnej styczności?

Po to jest kierownik jednostki czy dyrektor - on zatrudnia, organizuje pracę, my nie jesteśmy superurzędem, który nadzoruje wszystko.

A to co się dzieje na linii dyrektor - pracownicy?

To nie jest w zainteresowaniu szefa PCPR-u. Podobnie jak mnie nie interesuje budżet DPS-u, bo nie ja za to odpowiadam.

Czytał pan raport firmy Sanduro Group, która robiła badania w DPS-ie?

Niestety jeszcze nie.

Ale był pan w delegacji, która przyjechała odwołać dyrektora Konrada Krzynówkę?

Tak

Jaka była pana rola?

Byłem świadkiem. Wziąłem udział w tych czynnościach z racji nadzoru merytorycznego. Zostałem poproszony przez pana starostę, żebym przyjechał do DPS-u w określonym dniu.

Zajechał pan tam i...

Na miejscu był już pan starosta, wicestarosta Mirosław Drzazga, członek zarządu Przemysław Musielak, sekretarz Ireneusz Lamprecht i pani kadrowa. Czekali na mnie, bo dojechałem troszeczkę później. Weszliśmy razem do środka i dyrektorowi zostało wręczone wypowiedzenie.

Był zaskoczony?

Myślę, że tak.

A pan wiedział, po co tam jedzie?

Mogłem się domyślać, aczkolwiek nie wiedziałem, że to nastąpi w tym momencie. Na początku lipca dostałem pismo, które było podpisane „pracownicy DPS-u”. Na 2 czy 3 stronach były wymienione zarzuty pod adresem pana dyrektora. Ten list trafił na moje biurko, ale był adresowany do zarządu powiatu. Po konsultacjach z dyrektorem wydziału oświaty i spraw społecznych Michałem Żabińskim stwierdziliśmy, że powinno to trafić na posiedzenie zarządu, ze względu na to, że być może istnieje konieczność przekazania tego państwowej inspekcji pracy.

Sprawdzaliście wiarygodność tego listu?

Ale jak to zrobić? To przyszło pocztą, zostało zadekretowane na wydział oświaty i PCPR. Potem potoczyło się już wszystko bardzo szybko. Na kolejne posiedzenie zarządu wpłynęło pismo już podpisane przez konkretną grupę pracowników, o bardzo podobnej treści. Starosta zdecydował o przeprowadzeniu w DPS-u szkolenia dotyczącego mobbingu. Jego efektem jest raport, który dzisiaj (środa, 14 sierpnia przyp. red.) ma być przedstawiony pracownikom domu.

W raporcie napisano, że dyrektor „wielokrotnie, wykorzystując swoją pozycję, dopuścił się nieakceptowalnych zachowań o charakterze seksualnym zarówno w formie fizycznej, werbalnej, jak i pozawerbalnej. (...) Niektóre z nich noszą znamiona naruszenia nietykalności cielesnej i znęcania się nad pracownikami.” Nigdy się panu nie obito o uszy?

Dyrektor Krzynówek jest osobą, która hmmm... zawsze stara się mieć własne zdanie. Docierały do mnie jakieś sygnały. Pracowałem 11 lat w DPS-ie, znam tych ludzi i dochodziło do mnie, na zasadzie „dyrektor ma znowu gorszy okres”, żeby nie powiedzieć gorzej. Ludzie wypowiadali się mniej parlamentarnie. Znałem specyfikę, jaka tam panowała, to zawsze było tak w DPS-ie na linii dyrektor pracownicy - raz gorzej, raz lepiej. Czasem szef miał lepszy humor, czasem gorszy, ale generalnie, ja się mogę odnieść do okresu

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

PODANIA PRZYJMUJEMY W SEKRETARIACIE



www.tarce.powiat-jarocinski.pl

TAJEMNICE DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

kohol i molestowanie seksualne

Zarzuty pod adresem odwołanego dyrektora zawarte są w raporcie końcowym Sanduro Group. To tej wrocławskiej firmie starosta jarociński zlecił na początku lipca przeszkolenie pracowników DPS-u. Urzędnicy postanowili przeświecić jednostkę po tym, jak do zarządu powiatu dotarły niepojące sygnały na temat tego, co dzieje się za murami ośrodka na linni personel - dyrekcja. Specjaliści edukowali załogę domu w zakresie „Psychologicznych i prawnych aspektów mobbingu”. Efektem ich pracy jest właśnie dokument, który w ubiegłym tygodniu został przedstawiony załodze DPS-u.

Również „Gazeta” wystąpiła do starosty jarocińskiego o przekazanie treści raportu. Dokument otrzymaliśmy w poniedziałek.

Sanduro Group zauważa, że mimo niepokojących sygnałów, między innymi po kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w DPS-ie, nie podejmowano „żadnych czynności przeciwdziałających patologiom w miejscu pracy”. Po szkoleniu ankietarzy przeprowadzili badanie wśród załogi, które miało zdiagnozować atmosferę panującą w ośrodku, wewnętrzne konflikty i zagrożenie mobbingiem. Ankiety anonimowo wypełniło 50 osób w tym odwołany niedawno dyrektor Konrad Krzynowek. Po analizie eksperci doszli do wniosku, że w DPS-ie panuje bardzo zła atmos-

fera i mobbing w najczystszej postaci. „Część osób sygnalizowała, iż pałac podzielony jest na kilka obozów, a główną przyczyną konfliktów zawodowych jest sposób traktowania pracowników przez dyrektora i złe relacje pracownicze osób należących do różnych obozów” - czytamy w dokumencie Saduro Group. „Pracownicy wskazywali na następujące, powtarzające się stale zachowania dyrektora: zastraszanie, ośmieszanie, wykrzykiwanie, obgadywanie, wtrącanie się w życie prywatne. Część osób wprost pisała, że jest mobbingowana, padła ofiarą dyskryminacji lub molestowania seksualnego”. Wskazywano też, szereg przypadków spożywania przez byłego szefa DPS-u alkoholu w pracy, co z kolei miało rodzić

► **Starosta przy pomocy powiatowego centrum pomocy rodzinie sprawuje nadzór nad działalnością jednostek specjalistycznego poradnictwa, w tym rodzinnego, oraz ośrodków wsparcia, domów pomocy społecznej i ośrodków interwencji kryzysowej.**

► **MOLESTOWANIE SEKSUALNE według prawa to „każde nieakceptowane zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności lub poniżenie albo upokorzenie pracownika; na zachowanie to mogą składać fizyczne, werbalne i pozawerbalne elementy”.**

z jego strony „agresywne zachowania”. Kilka osób zaznaczyło jednak, że ich zdaniem w DPS-ie nie dzieje się nic niepokojącego.

W opinii Sanduro Group pracownicy byli „przestraszeni i bali się negatywnych konsekwencji” ze strony szefostwa z tego powodu, że wzięli udział w badaniu. Bardziej otwarcie o problemach zaczęli mówić dopiero na spotkaniach indywidualnych z autorami opracowania: Anną Makowską i Marcinem Rakiem. „Oddzielną sprawą jest opis kilkudziesięciu przypadków molestowania i molestowania seksualnego, których dopuścił się Dyrektor względem pracownic” - czytamy w raporcie. „Liczne przypadki opisywane przez pracowników świadczą o tym, że dyrektor wielokrotnie, wykorzystując swoją pozycję, dopuścił się nieakceptowalnych zachowań o charakterze seksualnym zarówno w formie fizycznej, werbalnej, jak i pozawerbalnej. Zachowania te były na tyle częste, że niektóre pracownice były się przebywać samodzielnie na swoich stanowiskach pracy w obawie przed niepożądanymi zachowaniami dyrektora. Niektóre zachowania nosiły znamiona naruszenia nietykalności cielesnej i znęcania się nad pracownikami.”

Mimo wielokrotnych prób nie udało nam się porozmawiać oficjalnie z pracownikami DPS-u.

(nba)

Nic takiego nie było

Rozmowa z **KONRADEM KRZYNOWKIEM**, byłym dyrektorem DPS-u w Zakrzewie

Przedstawiono panu raport końcowy firmy SanduroGroup.

Nie. Nic nie wiem.

Są tam podejrzenia dotyczące między innymi mobbingu, dyskryminacji i wielokrotnego molestowania seksualnego. Czy pan będąc dyrektorem dopuszczał się tego typu działań?

Nie.

Nigdy nie molestował pan seksualnie pracownic?

Nie.

To jak pan myśli, skąd wzięły się takie zarzuty?

Nie wiem.

Część pracownic twierdzi, że „były się przebywać samodzielnie na swoich stanowiskach pracy w obawie przed niepożądanymi zachowaniami dyrektora”.

Nie interesuje mnie to. Naprawdę. Nic takiego nie było i nie mam więcej nic w tej sprawie do powiedzenia.

Nie ma pan sobie nic do zarzucenia?

Nie. Powtarzam nic takiego nie miało miejsca.

Jak to się stało, że w DPS-ie doszło do naruszeń nietykalności cielesnej.

Nie wiem.

Pan nic nie wie, a 50 osób wie?

Trudno mi powiedzieć. Myślę, że prokuratura i sąd wyjaśnia te sprawy.

Pytał **BARTEK NAWROCKI**

na było odwołać wcześniej

kiedy tam pracowałem.

Był pan mobbingowany, widział pan jakieś zachowania o charakterze seksualnym?

Absolutnie nie.

Jako kierownik zespołu opiekuńczego codziennie stykał się pan z osobami, które mogły być potencjalnymi ofiarami dyrektora.

W tamtym okresie nie docierały do mnie sygnały tego typu, że ktoś był molestowany seksualnie.

Absolutnie. Poza tym, czy pan sobie wyobraża, że osoba molestowana chce opowiadać o tym komuś postronnemu? Zazwyczaj takie rzeczy odbywają się gdzieś w cieniu gabinetów.

Tak mogło być w DPS-ie?

Nie wiem. Nic nie sugeruję.

Myślę, że nikt tak jak pan nie jest w stanie ocenić tego, co się tam działo.

Nie wiem, co się tam mogło zdarzyć w ostatnich

miesiącach. Do tej pory żaden pracownik, powtarzam żaden nie odważył się powiedzieć, ... że coś złego się dzieje. Owszem były sygnały, że ostrzej dyrektor podchodzi do pewnych tematów, że bardziej wymaga, ale nie będąc tam, to trudno zweryfikować. **Ma pan tam przecież znajomych, kolegów. Np. pana Janusza Krawca. Byli tam w środku.** Mobbing jest też przejawem przemocy psychicznej. Na przykładzie ośrodka interwencji kryzysowej powiem panu, że o sprawy to wszyscy dowiadują się ostatni, a czasami wychodzi to po wielu, wielu latach, kiedy ofiara albo trafia na odpowiednią osobę, albo przyjazny grunt. Być może tutaj pomogło to szkolenie i niektórym osobom otworzyły się oczy, że faktycznie nie musi tak być w pracy, jak jest. Tutaj być może ta ofiara jest zbiorowa, potarłam być może, bo nie jestem specjalistą w tym zakresie. **Jak pan zaczynał, był pan młodym pracownikiem.** Powiem jedno - w momencie kiedy skończyłem pracę w DPS-ie w 2002 r. stwierdziłem jedno - na pewno nie będę takim szefem, jak pan dyrektor. Może to wynika z tego, że ja bardziej lubię pracować w zespole, z ludźmi, jestem otwarty na pomysły, a w DPS-ie dyrektor decydował o wszystkim.

Może tak trzeba w DPS-ie?

Może. Nie twierdę, że nie, ale ja bym inaczej pracę zorganizował.

A coś dobrego o zarządzaniu pana Krzynowka? To było tyle lat temu... Powiem szczerze, że dyrektor ma dwa oblicza i zawsze starał się, by wszystko było uzależnione od niego.

Czy to nie dziwne, że trzech kolejnych starostów na przestrzeni dekady nie zauważyło tego, co się dzieje w Zakrzewie?

Powtarzam - oficjalnie nie docierały żadne sygnały o tym, że jest tam stosowany mobbing czy jakieś zachowania o charakterze seksualnym. Powiem szczerze, o tym od pana się dowiedziałem.

To jest w raporcie. Wcześniej były afery z łożem czy mieszkanką przywiązaną do kaloryfera.

To jest cały czas pytanie. Przez 10 lat pracy nigdy nie widziałem tam osoby przywiązanej do czegośkolwiek. Powiem więcej: nie widziałem tam, żeby ktokolwiek z personelu źle traktował mieszkanki.

Dotyczy to też dyrektora?

Oczywiście. Uważam, że pod tym względem tam pracuje wysmienity zespół.

Nakrzyczał kiedyś na pana Krzynowek?

Przez te 11 lat pewnie się zdarzyło. Nie powiem, że nie.

Słusznie?

To są różne sytuacje. Powiem tak - przygotowywało się integrację, dyrektor miał inną wizję, ja miałem inną. Robiłem coś, w pewnym momencie się okazywało, że pan Krzynowek mówi: zrób to inaczej. To w takiej sytuacji każdy by powiedział „K... czego on chce.”

Może to wszystko było tak ustawione, żeby się pozbyć Krzynowka z DPS-u.

Ale w jakim celu? Insynuowanie, że to była decyzja polityczna jest chore. Dyrektora można było odwołać dużo wcześniej, choćby za wypowiedzi krytykujące czy to zarząd powiatu, czy starostę. Zarząd mógł powiedzieć, że utracił zaufanie i koniec.

Tak czy inaczej zwolniło się miejsce pracy dla kogoś innego.

Moim zdaniem teraz będzie problem znaleźć dyrektora DPS-u.

Wystarczy trafnie określić warunki w konkursie. Pan też będzie miał pewnie na to jakiś wpływ.

Myślę, że tak. Niewykluczone, że zostaną powołani do komisji, bo znam zagadnienia pomocy społecznej.

Widzi pan jakiegoś kandydata na naszym terenie? Jest parę osób, które mogłyby. O nazwiskach nie chcę mówić.

A Janusz Krawiec?

Ma uprawnienia, więc teoretycznie może być szefem DPS-u.

Rozmawiał **BARTEK NAWROCKI**
(rozmowa autoryzowana)



► WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali pod wpływem

► 0,5 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Henryka G. z gm. Jarocin. Kierowcę peugeot na obecność alkoholu w organizmie przebadano 18 sierpnia w Magnuszewicach.

► 1,8 promila miał Stanisław J. z gminy Jarocin. W takim stanie jechał rowem krajową „11”. Wpadł w niedzielę na ul. Poznańskiej o godzinie 14.50.

► 17 sierpnia na al. Niepodległości w Jarocinie sprawdzono Marcina J. z gm. Jarocin. Kierowca skody superb nadmuchał 0,7 promila alkoholu.

► 16 sierpnia na ul. Bema w Jarocinie zatrzymano Adama O. z gm. Jarocin. Mężczyzna wsiadł na rower, mając 2,1 promila alkoholu.

► Tego samego dnia w tym samym miejscu namierzono Mariana B. z gm. Jarocin. Cyklista miał 0,8 promila alkoholu.

► 1,6 promila stwierdzono w organizmie Wiesława J. z gm. Jarocin. Mężczyzna jechał volkswagenem LT. Skontrolowany został 14 sierpnia na ul. Dworcowej w Mieszkowie.

Włamał się do mieszkania i skradł pieniądze

Tysiąc złotych skradł niezany sprawca, który włamał się do mieszkania w bloku na ul. Piaskowej w Jarocinie. Złodziej uszkodził zamek w drzwiach wejściowych, po czym wszedł do środka i skradł pieniądze. Rabuś dostał się do lokalu pomiędzy 14 a 18 sierpnia. Policja otrzymała zgłoszenie o zdarzeniu w niedzielę po południu.

Przyjechali po węgiel

3 tony węgla wywieźli nieznani sprawcy z jednego z budynków gospodarczych w Dobieszczyźnie. Policja dostała informację o kradzieży 17 sierpnia.

Pijany mąż bił żonę i dzieci

Średzka policja otrzymała sygnał o domowym oprawcy od mieszkańców Wolicy Nowej. Pijany mężczyzna bił, wyzywał i straszył żonę oraz swoje dzieci. Funkcjonariusze zatrzymali agresora. - Mężczyzna usłyszał zarzuty za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją rodziną - mówi sierż. sztab. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Wobec Ireneusza G. prokurator zastosował dozór policyjny. Mężczyzna ma zakaz zbliżania się do osób pokrzywdzonych oraz nakaz powstrzymania się od spożywania alkoholu.

(era)

► WYPADEK KOLEJOWY GOLINIE

Śmierć na przejeździe

► 66-letni mieszkaniec Siedlemina zginął na niestrzeżonym przejeździe kolejowym. Ciągnikiem rolniczym z przyczepą wjechał pod pociąg.



Tragedia rozegrała się na przejeździe kolejowym między Siedleminem a Goliną w poprzedni poniedziałek. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że jadący ciągnikiem rolniczym Ursus z przyczepą wypełnioną zbożem wjechał na przejazd kolejowy. Maszynista pociągu relacji Poznań - Wrocław nie miał żadnych szans na wyhamowanie. Pasażerowie zapamiętali tylko metalicz-

ne uderzenie i fruujące wszędzie zboże, które powpadało do części wagonów. Siła uderzenia rozerwała przyczepę. Tylne oś pojazdu wpadła pod czoło składu i ostatecznie doprowadziła do jego wykoślenia. - Ludzie od razu wyskoczyli z pociągu i chcieli pomagać. Jakaś pani złapała go za głowę i próbowała udzielić pomocy - opowiada jeden ze świadków. Prawa strona ciągnika była kom-

4 OSOBY ZGINĘŁY W TYM ROKU W WYPADKACH NA TORACH KOLEJOWYCH NA TERENIE NASZEGO POWIATU

32 WYPADKI W ROLNICTWIE ODNOTOWANO OD STYCZNIA NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO

1 WYPADEK PRZY TEGOROCZNYCH ŻNIWACH ZAREJESTROWAŁA PLACÓWKA TERENOWA KRUS-U W JAROCINIE. ROLNIK SPADEŁ Z PRZYCZEPY ZAŁADOWANEJ SŁOMĄ. DOZNAŁ ZŁAMANIA LEWEJ RĘKI.

48 WYPADKÓW W ROLNICTWIE ODNOTOWANO W ANALOGICZNYM OKRESIE UBIEGŁEGO ROKU



GRZEGORZ HYBIAK
st. inspektor ds. prewencji i rehabilitacji w PT KRUS w Jarocinie

Najczęstsze wypadki w rolnictwie to upadki z wysokości: z drabiny, przyczep, uderzenia lub przygniecenia przez zwierzęta, pochwycenie albo uderzenia przez ruchome części maszyn i urządzeń rolniczych. Te trzy grupy stanowią około 75 procent ogółu wypadków, a przyczyny od lat te same: nieostrożność, pośpiech i rutyna. Trzeba zaznaczyć, że rolnicy mają coraz większą świadomość, jakie niebezpieczeństwa wiążą się z pracą w gospodarstwie.

pletnie rozbita. - Ile mu zabrakło. Sekunda, dwie... - zastanawiał się chwilę po tragedii jeden z mieszkańców Golicy, który znał ofiarę. - On tu całe życie jeździł, więc nie wiem, co się stało. Nie zauważył? Zagapił się? Jeszcze dwa tygodnie temu tutaj krzaki były metrowe. Ale po tamtym wypadku (14 lipca kobieta wjechała volkswagenem pod pociąg w Golinie - przyp. red.) przyjechali i wszystko

wycięli. Więc było widać. Traktorzystę z pogiętej kabiny wyjęli strażacy. Reanimacja podjęta przez załogę karetki pogotowia ratunkowego zakończyła się niepowodzeniem. Poszkodowany, prawdopodobnie w wyniku obrażeń wielonarządowych, zmarł na miejscu.

Okoliczności tragedii ustalają policja, prokuratura i komisja badania wypadków kolejowych. (era)

Na widok policjantów wyrzucił skradzione części

Jarocińscy policjanci przerwali kradzież części samochodowych 24-latkowi z Głogowa. Po łupy do Jarocina przyjechał drugi raz.

Był czwartek 8 sierpnia godz. 3.50. Policjanci patrolowali ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie. Funkcjonariusze zainteresowali się stojącym nieoświetlonym oplem vectra. Po chwili obserwacji auta z ciemności wyłonił się mężczyzna, który nie potrafił wytłumaczyć mundurowym, co robi w tym miejscu. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić pobliski teren. - Kilka-naście metrów dalej, w trawie znaleźli kilka części samochodowych. Jak się później okazało, pochodzących z włamania do oddalonego

o kilkaset metrów budynku gospodarczego - re-lacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jarocińskiej komendy. - Śledczy mieli utrudnione zadanie. Posiadali części samochodowe, zatrzymany był prawdopodobny sprawca kradzieży, brakowało tylko poszkodowanego - dodaje rzeczniczka. Policjanci ustalili, że 24-latek z powiatu głogowskiego zanim dokonał kradzieży, włamał się do garażu. - Zabrane stamtąd przedmioty, których wartość oszacowano na 4.500 zł, chciał zanieść do zaparkowanego w ciemnościach samocho-

du. Jednak gdy w pobliżu pojazdu zauważył radiowóz, wyrzucił części w trawę - dodaje Zaworska. Kryminalni ustalili, że zatrzymany już wcześniej kradł w Jarocinie. W marcu włamał się do tego samego budynku. Zabrał z niego części od samochodów takich marek jak Audi, Ford, VW, Peugeot o łącznej wartości 10.700 zł. Skradzione przedmioty sprzedawał na giełdzie.

24-latek ostatecznie usłyszał zarzuty dokonania dwóch kradzieży z włamaniem. Przyznał się do popełnienia przestępstwa. Wcześniej był notowany w policyjnych kartotekach. Odzyskane części wróciły do właściciela. (era)

Okradli kolegę z „trawki” i anten samochodowych

Najpierw razem palili „trawkę”, a kiedy zabrakło im marihuany postanowili okraść swojego starszego kolegę z towaru. Tak doszło do włamania do piwnicy w Witaszycach.

450 sztuk anten samochodowych oraz podzespoły do komputerów zrabowano pod koniec czerwca z jednej z piwnic w Witaszycach. 25-letni poszkodowany straty wycenił na 7 tys. zł. Zgłaszając przestępstwo policji z wiadomych powodów przemilczał fakt kradzieży narkotyków. Policjanci podczas rozpracowywania sprawy odkryli, że

w czasie włamania zrabowano środki odurzające. - Wkrótce ustalona została tożsamość włamywaczy, którymi okazali się koledzy okradzonego mężczyzny 22- i 18-letni mieszkańcy Witaszyc. 22-latek wraz z poszkodowanym wzajemnie kupowali i dzielili się narkotykami. Wiedział doskonale, gdzie kolega chowa „trawkę” i gdy zabrakło mu własnej, postanowił wraz z 18-latką włamać się do sąsiedniej piwnicy i tak zdobyć towar. Przy okazji zabrał też znajdujące się tam anteny i części komputerowe, które za pośrednictwem innego znajomego postanowił sprzedać

- opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze odzyskali część skradzionego łupu, a przy okazji ustalili także kolejnego zamieszanego w tę sprawę mieszkańca Witaszyc, zajmującego się paserką. Poszkodowany w włamaniu usłyszał zarzut udzielania środków odurzających, za co może trafić do więzienia nawet na 3 lata. Jego 22-letni kolega odpowie za udostępnianie narkotyków i kradzież z włamaniem. Z włamania będzie się tłumaczył także 18-latek. (era)



► ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO W JAROCINIE

Dowódca dziękował żołnierzom i pracownikom cywilnym



Listy gratulacyjne wręczał ppłk Andrzej Galan, dowódca 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk



Apel zakończył się defiladą

Odnaczenia od ministra obrony, listy gratulacyjne, urlopy nagrodowe wręczone żołnierzom podczas uroczystego apelu - tak wyglądały obchody Święta Wojska Polskiego i 93. rocznicy Bitwy Warszawskiej w Jarocinie.

- Dzisiejszą uroczystą zbiórką chcemy pamiętać bohaterów Bitwy Warszawskiej z 1920 roku, którzy zatrzymali

i zmusili do odwrotu oddziały rosyjskie dążące do podboju zachodniej Europy w czasie wojny polsko-bolszewickiej - mówił ppłk Andrzej Galan, dowódca 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk. Żołnierzom dziękował za dyscyplinę, wzorową postawę oraz wysoki poziom realizacji zadań służbowych, a pracownikom

cywilnym za rzetelne i profesjonalne wykonywanie obowiązków. Życzenia składały wojskowym władze samorządowe powiatu i gminy Jarocin oraz przedstawiciele służb mundurowych, współpracujących z jednostką wojskową. - Z okazji waszego święta życzę wam, aby nigdy nie zabrakło wam cnót, które zawsze towarzyszyły polskim żoł-

nierzom: męstwa, honoru, poświęcenia, lojalności - mówił Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina.

Po apelu żołnierze i zaproszeni goście przejechali na cmentarz parafialny, gdzie złożyli kwiaty pod obeliskiem ku czci wszystkich poległych w wojnie polsko-bolszewickiej.

(era)

- Złoty Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju
Arkadiusz Danielak
- Srebrny Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju
Grzegorz Biernacki
- Brązowy Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju
st. sierż. Marcin Durczak
kpt. Dariusz Griegiel
Romualda Grzesznik
kapr. Marek Józefiak
Elżbieta Kaganek
kpt. Adrian Kępa
por. Przemysław Ratusznik
st. chor. Grzegorz Słupski
chor. Robert Szwedowski
st. plut. Marcin Biernacki
kapr. Paweł Cierlak
st. plut. Karol Grynciewicz
por. Paweł Konkolewski
chor. Arkadiusz Kowalczyk
st. plut. Arkadiusz Nabzdyk
- Złoty Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny
Kryszyna Mikołajczak
- Srebrny Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny
Grażyna Skiba
kpt. Adam Nawrocki
- Brązowy Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny
st. sierż. Karol Grzempowski
st. sierż. Witold Krysztosiak
plut. Michał Nowak
st. kapr. Jacek Pacyński
Beata Półrołniczak
plut. Tomasz Radziejewski
st. sierż. Krzysztof Springer
st. sierż. Jacek Szpera
st. sierż. Krystian Zachariasz
Sylvia Czyrek
st. sierż. Piotr Joachimiak
sierż. Adam Sokolowski
st. sierż. Grzegorz Szymczak
Izabela Wardeńska
- „Gwiazda Afganistanu”
kapr. Michał Szymanowski
kapr. Mariusz Kaczmarek



OGŁOSZENIA

► JAROCIN

Bezkrólewie w osiedlach sołectwach

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu uchylił wszystkie sześć decyzji wojewody wielkopolskiego, który unieważnił uchwały Rady Miejskiej w Jarocinie o powołaniu sołectw w mieście. Sprawa trafiła na wokandę po tym, jak do wniesienia skargi na organ nadzorczy zobowiązała burmistrza Jarocina rada miejska. Niemal pewne jest, że wojewoda odwoła się od wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Od wiosny w 6 byłych jarocińskich osiedlach (Kościszki, Kopernika, Śródmieście, Bogusławów, Tumidaj i Konstytucji II) panuje - jak to określają urzędnicy - tzw. bezkrólewie. Wszystko dlatego, że najpierw rada zlikwidowała jednostki pomocnicze, a kiedy w ich miejsce wprowadzono sołectwa, sprawa została zablokowana przez prawników wojewody.

(nba)



Wielkopolskie Stowarzyszenie
Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA!

Bezzwrotne
40 000 zł!

1500 zł!
przez 6 miesięcy

Zgłoś się do udziału w projekcie, a otrzymasz:

- Jednorazową bezzwrotną dotację w wysokości 40 000 zł!
- Wsparcie pomostowe w wysokości 1 500 zł (wyplacane przez 6 miesięcy),
- Profesjonalne wsparcie szkoleniowo-doradcze,
- Zwrot kosztów dojazdu na szkolenie,
- Opiekę nad dzieckiem/os. zależną podczas uczestnictwa w szkoleniu,
- Wsparcie psychologa,
- Kursy zawodowe,
- Staże,
- Stypendium szkoleniowe,
- Materiały szkoleniowe,
- Catering.

Projekt skierowany jest do osób niepracujących, które utraciły pracę w ciągu ostatnich 6 m-cy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy i są mieszkańcami powiatów: średzkiego, śremskiego i Jarocińskiego.

www.wsripow.pl
biuro@wsripow.pl
Tel/Fax: 61 286 54 01

Biuro projektu
ul. Czerwonego Krzyża 14/4
63-000 Środa Wielkopolska

Wielkopolskie Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich realizuje projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki „Stracił pracę - skorzystaj z szansy!” z działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie. Poddziałanie 8.1.2 Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki



BRUKARSTWO
kompleksowe układanie kostki brukowej i granitowej: parkingi, podjazdy, podwórka, tarasy, chodniki; wypożyczanie sprzętu
sprzedaż kostki betonowej oraz granitowej, doradztwo, roboty ziemne
wieloletnie doświadczenie, zadowoleni klienci
PROJEKTY GRATIS
GWARANCJA 3 LATA
www.brukarstwo.co

693 977 201

Kotły c.o. na pelet
Czyste, ekonomiczne i wydajne

Pelet

Tilgner

energooszczędny
5 lat gwarancji
łatwy w obsłudze

Zalety:
bardzo wysoka sprawność urządzenia
niezawodna automatyka
bezpieczeństwo i niskie koszty eksploatacji

Biuro Marketingu i Sprzedaży
63-200 Jarocin ul. Wojska Polskiego 137A,
tel. +48 62 747 47 09 +48 500 206 143
e-mail: eko@tilgner.pl www.eko-tilgner.pl

JAROCIN ► MIEJSKA SPÓŁKA CHCE WYKUPIĆ OBLIGACJE PIENIĘDZMI... Z NOWYCH OBLIGACJI

Jarocin Sport potrzebuje miliona

► Jarocin Sport potrzebuje miliona złotych na wykup kolejnych obligacji. Prezes zadłużonej spółki poprosił o poręczenie gminę. Radni nie przyjęli jednak uchwały w tej sprawie.

Do połowy września JS musi wykupić za milion złotych obligacje wyemitowane jeszcze w 2010 roku przez Nordea Bank, które wtedy poręczyły gmina Jarocin i Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. Żeby wywiązać się z zobowiązania, władze spółki postanowiły wypuścić kolejne obligacje i z tych pieniędzy dokonać wykupu. - Jest to zabieg, który ma stworzyć spółce mniejsze ryzyko wynikające z obciążeń, które są największe w latach 2013 i 2014. Jeśli JS wyemituje nowe papiery wartościowe i wykupi te przewidziane w tegorocznym planie, to będzie miała rozwiązana kwestię na rok obecny - tłumaczy II z-ca burmistrza Jarocina Mikołaj Kostka. Zaciągnięte zobowiązanie miałyby być spłacane w latach 2014-2017, po 250 tys. zł rocznie.

Prezes JS chce, by kolejny milion poręczyły gmina (840 tys. zł) i spółka Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych (160 tys. zł). Uchwała w tym kształcie trafiła na wtorkową sesję nadzwyczajną rady miejskiej. Kumulacja, jak tłumaczyli prezes spółki i wiceburmistrz powoduje, że w tym roku JS musi dokonać spłat wspomnianych obligacji, odsetek, a także pożyczek m.in. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W sumie ponad 3.140.000 zł.



Prezes Jarocin Sport Leszek Mazurek przekonywał radnych: - Jesteśmy w coraz lepszej sytuacji. Ale poręczenia na emisję nowych obligacji nie dostał

Tymczasem gmina na obsługę zobowiązań - czyli transfery pieniężne - zarezerwowała dla sportowej firmy tylko 1,7 mln zł. - To dobrze opracowane rozwiązanie i nie skutkuje niczym dla budżetu gminy Jarocin jako poręczyciela. Bank nie zgodził się, by wykup obligacji przesunąć poza rok 2018 - tłumaczył Mikołaj Kostka. To nie przekonało radnych. - Jaką mamy pewność, że już w roku 2014 JS będzie miała możliwość wygenerowania nie tylko kwoty

takiej, jak jest jej potrzebna, ale jeszcze dodatkowych kwot, które dzisiaj mamy przyjąć tą uchwałę - zauważyła radna Lidia Czechak i pytała burmistrza: - Czy nie obawia się pan, że ratujemy rok 2013, a jednocześnie zrzucamy to zadłużenie na karb lat następnych? Czy wie pan, skąd pan prezes weźmie dodatkowe środki od roku 2014? W odpowiedzi radni usłyszeli zapewnienie od wiceburmistrza Kostki, że sytuacja JS, podobnie jak innych ko-

munalnych firm, „poprawia się”. - Ta uchwała dotyczy tylko poręczenia i tak czy inaczej spółka nie ucieknie od spłacania tych zobowiązań, a państwo jak gdyby tylko pomagacie zarządowi spółki. Splaciliśmy część zobowiązań i jesteśmy w coraz lepszej sytuacji - przekonywał Leszek Mazurek.

Widząc niezdecydowanie rady burmistrz Stanisław Martuzalski przypomniał, że w tym roku gmina ma do spłaty prawie 10 mln zł wynikających z lat po-

przednich. - To jest przykład, jak sobie próbujemy radzić z tymi zobowiązaniami. Ciągłe gdzieś w wywiadach, w wypowiedziach pojawiają się zarzuty części radnych o rzekomym dodatkowym zadłużaniu w budżecie 2013 roku - powiedział Martuzalski. - Chciałem państwu przypomnieć, że 5 mln zł, które rezerwujemy na obligacje, jest przewidziane na wcześniejszy wykup części zobowiązań, które przesunęliśmy z lat 2014 i 2015, tak aby w tych latach gmina mogła w ogóle uchwalić budżet. Tzw. rolowanie zobowiązań jest stosowane w wielu samorządach i firmach komunalnych.

Przed głosowaniem uchwały o poręczeniu Stanisław Martuzalski poprosił o przerwę. W jej trakcie spotkał się z klubem Ziemia Jarocińska. O czym rozmawiali? - To było nawijanie makaronu na uszy - skomentował radny Robert Kaźmierczak. Po powrocie na salę obrad burmistrz stwierdził „brak woli ze strony radnych, aby w ten sposób poradzić sobie ze zobowiązaniami spółki, które są skumulowane w 2013 roku”. - Zwracam się do państwa radnych, aby na sesji 30 sierpnia tę uchwałę procedować, ale to jest ostatni termin, w jakim spółka zdąży wywiązać się z porozumienia z bankiem - zaapelował Martuzalski, a przewodnicząca zakończyła obrady. (nba)

OGŁOSZENIE

Zamień nieużytek w źródło dochodu!

Możesz zarobić
6000-8000 zł
rocznie
za hektar
gruntu!

Wystarczy, że
wyzdierzawisz
nam działkę pod
budowę
**elektrowni
fotowoltaicznej!**

Gwarantujemy:

- Stały przychód przez okres dzierżawy – 30 lat (nawet do 700 000 zł!)
- Czynsz płacony z góry za 2 lata
- Dodatkowy przychód z wykorzystania terenów o gorszej przydatności rolniczej
- Brak szkodliwych odpadów i zanieczyszczeń
- Bezpłatną obsługę prawno-administracyjną

Jeżeli jesteś posiadaczem działki:

- Powierzchnia przynajmniej 2 ha
- Klasa gruntu IV, V lub VI
- Płaskie ukształtowanie terenu
- W terenie bez miejscowego planu zagospodarowania

Skontaktuj się z nami!

Tel.: 799-338-124

E-mail: dzierzawa@pv-polska.com

Więcej informacji na: www.pv-polska.com/ogloszenie

INTERWENCJA

(62) 749 86 49

Stojaki na rowery na terenie byłego dworca PKS

Do redakcji „Gazety” zgłosiła się mieszkanka Jarocina z prośbą o interwencję w jednej ze spółek kolejowych. Jarocinianka proponuje, aby PKP Polskie Linie Kolejowe obok nowej kładki ustawiły stojaki rowerowe. - Dojechać od strony miasta, na PKP, to jest prawdziwy horror. Jest trudno zjechać z krajowej drogi, skręcić w lewo, mając świadomość, że z tyłu jedzie tir - opowiada kobieta. - Najlepiej by-

łoby je ustawić przy wejściu na nową kładkę - dodaje.

„Gazeta” uzyskała informację w Zakładzie Linii Kolejowych w Ostrowie Wielkopolskim, że spółka nie przychyli się do prośby mieszkanki Jarocina. - Teren zarówno od strony miasta, jak i dworca kolejowego, na którym miałyby być ustawione stojaki, nie należy do naszego zakładu - informuje specjalista ds. kontaktów

z mediami Jarosław Chmielarz.

Z zapytaniem o możliwość ustawienia stojaków zwróciliśmy się do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Beata Godniak poinformowała, że pojawiają się one na terenie byłego dworca PKS, aktualnie należącego do Jarocińskich Lini Autobusowych. Stojak na 10 rowerów ma się pojawić w tym tygodniu. (era)

► JARACZEWO

1.600 zł wydali na upomnienia za śmieci

Ponad jedna piąta właścicieli nieruchomości w gminie Jaraczewo nie zapłaciła w lipcu pierwszej opłaty za śmieci. Samo wysłanie upomnień kosztowało urząd 1.600 zł.

W jaraczewskim urzędzie złożono prawie 2 tysiące deklaracji o wysokości opłaty za wywóz śmieci. Termin jej uiszczenia upływa 15. dnia każdego miesiąca. W lipcu nie

zapłaciło 415 osób. Do większości z nich trzeba było wysłać listem poleconym ponaglenia. - Niektórzy mieli niedopłatę, np. 1 zł. Przy takiej kwocie nie wysłała się upomnień - tłumaczy Olga Kaczmarek, sekretarz Urzędu Gminy Jaraczewo.

W tym miesiącu było już znacznie lepiej. Opłaty nie uiszczyły 244 osoby.

Zaległości za śmieci w gminie Jaraczewo:

► LIPIEC
Nie zapłaciło

415 osób
łączne zaległości wyniosły
15.608 zł

► SIERPIEŃ
Nie zapłaciły

244 osoby
łączne zaległości wyniosły
9.915,60 zł

(igl)

INFORMACJE

70

KILOMETRÓW dróg krajowych w Wielkopolsce do października będzie miało nową nawierzchnię - ogłasza poznański oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Drogowcy nie pojawiają się jednak na żadnym odcinku, który przebiega przez Ziemię Jarocińską.

(nba)



Aleksander Podemski
wójt gminy Nowe Miasto

„Nie ukrywam, że mi geodeta dał ciała.”

NOWE MIASTO

Do tematu gminnych dożynek wróciła na ostatniej sesji radna Zofia Kędziora z Boguszyna. - *Chciałabym usłyszeć od pana opinię na ten temat. (...) Mowa była o tym, żeby w przyszłym roku powrócić do dożynek gminnych - przypomniała. Wójt Aleksander Podemski skierował radną do dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście, Macieja Kuderczaka. - Może pan Maciej się wypowie, bo on chciał deklaracji i żadnych nie uzyskał. (...) Nie, my gminnych, jakieś dużej imprezy nie planujemy - stwierdził Podemski. Zapewnił przy tym, że na wydarzenia kulturalne w funduszach soleckich i w otwartych konkursach pieniędzy są. Głos w dyskusji zabrała radna Julia Rzepka. - O tym, że dożynek gminnych ma nie być, to my już, panie wójcie, od dawna wiemy, bo gdzieś tam były jakieś przecieki. Ja myślę, że pani Zosia sama finansowo nie udźwignie tego problemu - stwierdziła. - Wiem, że ma dużo energii i chęci, aby to uczynić, ale na to są potrzebne pieniądze. Ja powiem krótko - rok temu (...) troszkę byliśmy oburzeni, wszyscy radni, że tych dożynek nie było. Pan się zarzekał, że te dożynki będą. A dzisiaj słyszymy, że ich nie ma. Wszystko na temat.*

Wójt przekonywał, że do tej pory radna Kędziora nic o dożynkach nie mówiła. - *Dopiero dzisiaj musiała bardzo oficjalnie mnie zapytać - co z dożynkami? Jak były rozmowy, poprzez pana Macieja, co z dożynkami, to pani Zosia mówiła: - Nie wiem. (...) Więc ja nie widzę problemu. Jeżeli pani Zosia ma jakąś propozycję, niech przyjdzie i niech powie, co ona by tu jeszcze widziała (...) Pan Maciej zobaczy, co się jeszcze da uskubać i my to zrobimy. Ale ja oczekuję inicjatywy - skwitowała.*

Radna Kędziora przypomniała treść rozmowy, którą przeprowadziła telefonicznie z dyrektorem GOK-u. - *Pan*

Wójt czekał na zaproszenie na gminne dożynki

► Rok temu, kiedy wybuchła dyskusja o tym, dlaczego nie ma gminnych dożynek, padły w Nowym Mieście obietnice, że po kolejnych żniwach impreza się odbędzie. Tak się jednak nie stało.



◀ ALEKSANDER PODEMSKI

Chętnie przyjadę na dożynki, jak mnie ktoś zaprosi.

JULIA RZEPKA ▶

Pan się zarzekał, że te dożynki będą.

ZOFIA KĘDZIORA

◀ Powiedziałam panu Maciejowi: - Tak robię. Nie wiem jeszcze co, ale robię.



MACIEJ KUDERCZAK

Ja do nich (dożynek gminnych - przyp. red.) ▶ nie dołożę.



Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

Maciej do mnie zadzwonił: - Słuchaj, co robisz, bo wójt powiedział, że dożynek gminnych nie będzie. A 18 sierpnia - wtedy kiedy miałam uzgodniony termin - robi Marek (Banaszak - przyp. red.) w Kruczym i bierze scenę - powiedziała.

Przewodniczący rady Janusz Janicki zaproponował zakończenie dyskusji. - *Dożynki gminne mają być. Poprosimy pana wójta, żeby w jakiś sposób przychylił się do naszego zdania, które wyrażiliśmy w ubiegłym roku. (...) Panie wójcie, niewielkie kwoty może będą potrzebne, radni pewnie dołożą, zrobmy te dożynki gminne - wnioskował. Wójt przekonywał, że problem nie jest w pieniądzu, tylko - „trzeba to zrobić”. - Ale to się robi, ktoś to na pewno robi - zapewniała radna Kędziora.*

Maciej Kuderczak przypomniał, że dożynki gminne zostały zdjęte z budżetu. - *Ja do nich nie dołożę. (...) Według mnie, jeśli mamy zrobić dożynki wiejsko-gminne, a tak by się mogły nazywać, to niestety fundusze muszą być jakieś przekazane - powiedział. Zdaniem dyrektora GOK-u musiałyby być zabezpieczone na ten cel ok. 6 tys. zł. - Ja powiem parę słów, co o tym wszystkim myślę. Kompletna demokracja jest nie za bardzo. Bo na końcu jest takie pytanie, które pani Zosia zadaje: - A kto robi dożynki? - dodał wójt. Radna upierała się, że chce usłyszeć opinię wójta na ten temat. - Moja opinia jest taka, że chętnie przyjadę na dożynki, jak mnie ktoś zaprosi - odpowiedział. - Czekam na zaproszenie na dożynki. Kto jest chętny, bardzo chętnie przyjadę.*

W niedzielę odbyły się dożynki wiejskie w Kruczym. 31 sierpnia zorganizowane zostaną w Chromcu. Również wiejskie. Sejmik jest 20. Zebranie plonów postanowiono świętować tylko w dwóch.

(akf)

► JARACZEWO

Na wózku do szkoły bez utrudnień

Ponad 15 tys. zł będzie kosztowało zlikwidowanie barier architektonicznych dla niepełnosprawnych uczniów w szkole podstawowej w Górze. Połowa środków pochodzi z dofinansowania Ministerstwa Edukacji Narodowej. - *I z przodu, i z tyłu budynku są stopnie wysokie na 15-20 cm. Wózkami nie da rady wjechać. Trzeba skuć beton i położyć*

kostkę z odpowiednim spadem. Poza tym drzwi wejściowe zostaną wymienione na szersze. W pozostałych placówkach gminnych takich barier nie ma - tłumaczy Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół.

Prace mające na celu ułatwienie życia uczniom poruszającym

się na wózkach inwalidzkich rozpoczną się we wrześniu. - *Połowę potrzebnej kwoty, czyli 7.600 zł, rada gminy na sesji zaplanowanej na 29 sierpnia musi włączyć do budżetu. Gdy tak się stanie, można będzie ruszyć z pracami. Najpierw zrobimy wejście frontowe, a następnie to z tyłu - zapowiada szef GZEAS-u.*

(ligi)



Fot. Piotr Ignasiak

Przed wejściami do szkoły w Górze zostaną wykonane podjazdy

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



„Jak będzie śmiertelny wypadek, wtedy postawią lustro”

- *Przy tym skrzyżowaniu powinno stać lustro - wyrokuje Zygmunt Gendera, sołtys Niedźwiad w gminie Jaraczewo. Kilkaset metrów od domu, w którym mieszka, zbiega się kilka ulic. Główna, należąca do powiatu, tworzy w tym miejscu bardzo ostry zakręt, około 90 stopni. - Ta droga niedawno była remontowana i stan nawierzchni jest bardzo dobry. Ale przez to rzadko kto przestrzega ograniczenia do 40 km/h. Sam nieraz widziałem, jak ledwo udało się uniknąć zderzenia samochodów, które jechały z przeciwnych kierunków - alarmuje szef wioski.*

Wniosek w sprawie lustra dwukrotnie rozpatrywała powiatowa komisja bezpieczeństwa ruchu. W jej skład wchodzi po jednym przedstawicielu wydziału komunikacji w starostwie, Zarządu Dróg Powiatowych oraz Komendy Powiatowej Policji. W obu przypadkach opinia komisji była negatywna. - *Przy każdym skrzyżowaniu trzeba zachować szczególną ostrożność. Wyjeżdżaliśmy z każdej strony. Tam dodatkowo ograniczono maksymalną prędkość do 40 km/h. Zakręt jest bardzo szeroki. Ustawienie lustra w tym miejscu nie jest zasadne. Są miejsca, gdzie tej widoczności*



Fot. Piotr Ignasiak

Sołtys Niedźwiad obawia się, że na tym skrzyżowaniu dojdzie do tragedii

nie ma, np. w Jarocinie, jak wyjeżdżamy z dworca. W Niedźwiadach nawet nie trzeba się zatrzymywać i ta widoczność jest - argumentuje Wiesław Ratajczak, kierownik sekcji bieżącego utrzymania w ZDP. Mimo wielu prób, nie udało nam się porozmawiać z dyrektorem Marianem Kaczmarskim. Trudno zastać go w biurze, a służbowej komórki też nie odbierał.

Sołtysa argumentacja kierownika nie przekonuje. - *Oni twierdzą, że byli, ale nikt ich nie widział. Dyrektor ZDP, pan Kaczmarek, widział to skrzyżowanie, jak droga była robiona. Obiecał mi, że lustro zostanie postawione. To jest jakiś majątek? Przecież ja tego nie chcę dla siebie, golit się przed tym lustrem nie będę. Dopiero jak będzie śmiertelny wypadek, wtedy postawią - twierdzi Zygmunt Gendera.*

Niewykluczone, że urządzenie zostanie zamontowane przez... jaraczewski urząd gminy. - *To jest wydatek rzędu 800 zł i rozważamy takie rozwiązanie. Musimy mieć jednak zgodę od Zarządu Dróg Powiatowych, bo to ich droga. A skoro opinia powiatowej komisji była negatywna i oni uważają, że to niepotrzebne, to trudno oczekiwać wydania takiego pozwolenia. Decyzji z naszej strony jeszcze nie ma, co z tym zrobić, ale pewnie korespondencja z ZDP będzie w tej sprawie prowadzona, bo lokalna społeczność uważa, że to lustro jest potrzebne - mówi Wiesław Kostórkiewicz, kierownik referatu inwestycji, rolnictwa i ochrony środowiska.*

(ligi)

KOMENTARZ

Szanowny Panie Dyrektorze Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie! Pragnę Pana poinformować, że każdy telefon komórkowy posiada przycisk służący do odbierania połączeń. Najczęściej znajduje się on w lewej, dolnej części aparatu i oznaczony jest zieloną słuchawką. Służbową komórkę ma Pan również do rozmów z dziennikarzami.

PIOTR IGNASIAK

320

KILOGRAMÓW śmieci wytwarza rocznie przeciętny Polak - tak wynika z danych ministerstwa środowiska



Zofia Kędziora, radna nowomiejska

„Ja państwa uspokoję - nic przedstawiciele firmy ZGO nowego nie wniosą.”

INFORMACJE

JAROCIN

Nie wiedzą, kto nie zapłacił za śmieci

► Jarocińscy urzędnicy wciąż nie wiedzą, ilu mieszkańców gminy zapłaciło za śmieci. Wezwań też nie można wysłać, bo do systemu nie wprowadzono wszystkich deklaracji. Magistrat chętnie pogroziłby spóźnialskim, ale jak przyznaje wiceburmistrz: „nie ma takiej możliwości.”

Pani Monika z Jarocina (prosiła o niepodawanie nazwiska) jest wśród tych, którzy w terminie zapłacili za odpady. Przynajmniej tak deklaruje w rozmowie z „Gazetą” i przekonuje, że może pokazać druk przelewu bankowego. - Wnuczka mi pomagała, pieniądze poszły już 11 lipca - tłumaczy jarocinianka. - Kilka dni później wyjeżdżaliśmy na wakacje, więc postanowiłam sprawdzić, czy wszystko w porządku. Żeby po powrocie nie czekało na mnie jakieś wezwanie z odsetkami. Nasza rozmówczyni zadzwoniła do Urzędu Miejskiego w Jarocinie. - Najpierw mnie kilka minut przełączono w magistracie. Kiedy wreszcie połączono mnie z panem, który miał mi pomóc, okazało się,

że nie jest w stanie sprawdzić, czy moje pieniądze doszły, czy nie. Jak to możliwe, przecież chyba teraz wszędzie jest księgowość elektroniczna - dziwi się mieszkanka.

18 lipca, a więc trzy dni po tym, jak minął pierwszy termin opłat za odpady według nowych zasad, zapytaliśmy Biuro Promocji Gminy Jarocin, ilu mieszkańców wywiązało się z obowiązku i jaka kwota wpłynęła na konto gminy. - Obecnie trwa księgowanie wpłat. Odpowiedzi udzielimy, jak tylko będziemy posiadali szczegółowe dane - usłyszeliśmy w odpowiedzi i mimo upływu kolejnych tygodni, urzędnicy nie byli nam w stanie przekazać w tej sprawie nic nowego. Nieoficjalnie można usłyszeć,

że brak konkretnej informacji wynika z niekompatybilności systemu bankowego z urzędowym. Stąd w magistracie jest problem z weryfikacją, kto za śmieci zapłacił, a kto nie. Problem jest większy, bo spóźnialskim póki co nie można wystawić wezwania do zapłaty.

- To nie wynika z braku dobrej woli czy chęci przekazania tej informacji, ale na dzień dzisiejszy nie ma możliwości udzielenia pełnej i rzetelnej informacji na temat wpływu z tytułu opłaty śmieciowej - tłumaczy wiceburmistrz Mikołaj Kostka. - Nie mamy takiej informacji, bo nie mamy wszystkich danych. Jeśli to jest indywidualny przypadek, pilny, to nawet możemy podjąć się tzw. odręcznego spraw-

dzenia, bo w systemie jeszcze tego zrobić nie można. Jeśli ktoś się do nas zwróci, to my te dokumenty odnajdziemy. Ponieważ proces wygląda tak, że ta informacja może być przekazana po zaksięgowaniu na indywidualnych kontach tej opłaty, po wcześniejszym wprowadzeniu wszystkich deklaracji śmieciowych. A przypominam, że nowy nabór był do 28 czerwca i deklaracje spływały przez pierwsze tygodnie lipca, jeszcze spływają i w tej chwili są wprowadzane. W tej chwili mamy dodatkowe osoby na umowy zlecenie i cały czas zajmują się wprowadzaniem tych danych. Myślę, że najpóźniej do połowy sierpnia będziemy znali odpowiedź, jaka kwota wpłynęła. Te pieniądze nigdzie nie znikną. (nba)

INTERWENCJA

Żyje gorzej niż zwierzę

84-letnia niepełnosprawna Bronisława Furmanowicz mieszka na pierwszym piętrze jednej z kamienic przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Kobieta nie jest w stanie zejść na dół nawet przy pomocy innych osób. Nie ma jej też kto znieść na wózek inwalidzkim.

- Matka jest osobą niepełnosprawną, uwiązaną we własnym domu - mówi Krystyna Florczyk, córka starszej kobiety. - Trzy lata pan Wawrocki (prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego - przyp. red.) zwozi mnie z mieszkaniem - kontynuuje kobieta.

Pokazuje porozumienie zawarte ze spółką 6 maja 2010 roku. JTBS zobowiązał się w nim do przystosowania na potrzeby osób niepełnosprawnych mieszkania Krystyny Florczyk, znajdującego się na ul. Kilińskiego w Jarocinie. Umowa przewiduje, że córka 84-latki przeniesie swoich rodziców z lokalu na ul. Wrocławskiej do jej mieszkania na Kilińskiego do 15 czerwca 2010 roku.

- Nie mogę wyjść na dwór. Pan Wawrocki nie chce dać mieszkania - mówi Bronisława Furmanowicz. - Nie mam łóżka w oczach. Po mieszkaniu porusza się dzięki balkonikowi i wsparciu córki. - Nie raz, nie dwa przewróciła się, nie



Córka 84-latki próbuje z znajomym sprowadzić ją ze schodów. Od lewej: Krystyna Florczyk, Bronisława Furmanowicz i Jan Poprawski

mogę jej zostawić bez opieki - żali się Florczyk. Staruszka chodzi tylko do łazienki, w której znajduje się sedes. 84-latka nie jest w stanie zejść na parter nawet przy pomocy innych osób. Nie ma też jej kto znieść w wózek inwalidzkim. - Po co mi wózek, jak ja nie mogę zejść po schodach? - pyta Furmanowicz łamiącym się głosem.

Jej córka dodaje, że nie jest w stanie we własnym zakresie dostosować mieszkania, bo ma niewiele ponad 500 zł zasiłku

stałego z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, a matka 1.600 zł emerytury. - Czy w Jarocinie nie ma mieszkań, aby dać biednej i starej kobiecie? Ona żyje jak zwierzę, nawet gorzej, bo pies jest wyprowadzany - utyskuje kobieta.

Prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego nie chciał rozmawiać z „Gazetą”. Poprosił o przesłanie pytań na piśmie. „Pani Florczyk zobowiązała się do przeniesienia swoich rodziców do lokalu przy

ul. Kilińskiego i zwolnienia tym samym lokalu przy ul. Wrocławskiej w terminie do dnia 15.06.2010 r. Pomimo niedotrzymania przez lokatorkę wskazanego w porozumieniu terminu spółka rozpoczęła remont lokalu, dokonując w dniu 09.08.2010 r. montażu drzwi wewnętrznych, jednego z elementów porozumienia. W dalszej kolejności spółka była gotowa wykonać podjazd dla wózka w mieszkaniu i na klatkę schodową, wydzielić z części kuchni łazienkę, osuszyć częściowo ścianę w lokalu oraz wymalować mieszkanie. Mając na uwadze koszty i zakres remontu dla spółki bardzo ważnym było odzyskanie lokalu przy ul. Wrocławskiej oraz możliwości jego przydziału kolejnej na liście potrzebującej rodzinie” - pisze Tomasz Wawrocki. W dalszej części wyjaśnia, że z niezrozumiałych przyczyn pani Florczyk nie wywiązała się z obowiązującego w porozumieniu terminu, a we wrześniu 2010 r. całkowicie z niego zrezygnowała, tłumacząc decyzję przyczynami osobistymi.

Dlaczego Krystyna Florczyk nie przeprowadziła matki do mieszkania na ul. Kilińskiego? - Pan Wawrocki powiedział, że u mnie nie można zrobić łazienki. Ja chciałam nawet, aby pomniejszili kuchnię na rzecz łazienki - zaręcza córka 84-latki. (era)



Dwa lata temu wybudowano kanalizację w Wilczy

ILE GMINA MA ODZYSKAĆ VAT-U Z KANALIZACJI

► WILCZA

377.760,66 zł

► MAGNUSZEWICE

428.035,53 zł

► KOTLIN

Dwóch chętnych na strażackie żuki

2 osoby są zainteresowane kupnem strażackich żuków. Gmina Kotlin wystawiła na sprzedaż 28-letni pojazd, którego użytkowali druhowie z OSP Wysogotówek i 32-letni z Twardowa.

(era)

CO MAJĄ KOTLIŃSCY RADNI?

Ponad milion kredytów, a oszczędności niewiele

► Nie jeżdżą luksusowymi samochodami, nie zarabiają fortuny i nie mają apartamentów - to podstawowe informacje, które wylaniają się po analizie oświadczeń majątkowych radnych z gminy Kotlin.

Z pewnością kotlińscy radni nie należą do grona milionerów, których jest 13 na terenie powiatu jarocińskiego. Najwięcej udało się zarobić na etat w 2012 r. nauczycielowi Włodzimierzowi Szymkowiakowi. Dostał 56.791,08 zł pensji brutto. Najlepszą emeryturę ma radny z Woli Książęcej. Przez 12 miesięcy na konto Czesława Smolińskiego wpłynęło 44.589,68 zł.

Siedmiu kotlińskich radnych ma oszczędności, ale nie są to duże kwoty. Najwięcej udało się uciulać najmłodszemu radnemu Maciejowi Skowronowi. Samorządowcy gminy Kotlin nie jeżdżą luksusowymi samochodami. Większość

z nich nie posiada pojazdów o wartości powyżej 10 tys. zł. Trzy auta w oświadczeniu majątkowym wskazała radna Jolanta Urbaniak, ale tylko jednego jest właścicielem, jednego współwłaścicielem, a trzyletnie renault clio jest w leasingu.

Radni nie mają też apartamentów. Niewiele posiada więcej niż jedno mieszkanie czy dom. Są i tacy, którzy mieszkają u dzieci lub teściów. Siedmoro radnych zaciągnęło pożyczki. Najbardziej zadłużony jest radny z Wysogotówka Radosław Walkiewicz - 546 tys. zł. Żadnego majątku nie posiada najstarszy radny Bogdan Pacholak.

(era)

5

EMERYTÓW ZASIADA
W KOTLIŃSKIEJ RADZIE

8

RADNYCH NIE POSIADA
KREDYTÓW

1

RADNY - GRZEGORZ
WARMUZ WYPEŁNIŁ
OŚWIADCZENIE
MAJĄTKOWE NA
KOMPUTERZE

72 lata

MA NAJSTARSZY RADNY
GMINY KOTLIN

35 lat

MA NAJMŁODSZY
RADNY GMINY KOTLIN

1

KOBIETA ZASIADA
W KOTLIŃSKIEJ RADZIE

CO MIELI RADNI GMINY KOTLIN W 2012 ROKU

► DARIUSZ JÓZEFIAK

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: dom 220 m²
o wartości 280 tys. zł, współwłasność, dom o powierzchni 64 m²
o wartości 60 tys. zł, współwłasność, gospodarstwo rolne o powierzchni 17,37 ha o wartości 800 tys. zł
dochody: przychód z gospodarstwa 360.500 zł, dochód 70.100 zł, dieta radnego 4.173 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: ciągnik ursus 902, 1981 r., ciągnik ursus 300, kombajn bizon 1976 r., ciągnik Same Explorer 2010 r., prasa zwijająca 2010 r. wóz asenizacyjny 2012 r.
zobowiązania: 310.850 zł



► CZESŁAW SMOLIŃSKI

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: dom 107 m²
współwłasność o wartości 233 tys. zł, dom o powierzchni 70 m²
współwłasność o wartości 100 tys. zł, gospodarstwo wielotowarowe 1,68 ha współwłasność o wartości 330.500 zł, budynek gospodarczy z garażem 140 m² na działce o powierzchni 0,55 ha współwłasność
dochody: przychód 10 tys. zł, dochód z gospodarstwa 5 tys. zł, emerytura 44.589,68 zł, renta zony 11.108,48 zł, dieta radnego 6.359,36 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie posiada
zobowiązania: nie posiada



► KRZYSZTOF SZYSZKA

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: dom 100 m²
o wartości 150 tys. zł własność, dom o powierzchni 200 m² o wartości 350 tys. zł własność, gospodarstwo rolne 8,98 ha
dochody: przychód gospodarstwa 60 tys. zł, dochód 8.000 zł, 20.423,88 zł z tytułu funkcji prezesa w Zrzeszeniu Producentów Owoców i Warzyw, dieta radnego 4.968,25 zł, dzierżawa 2.186 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: ciągnik zetor 5211 r. 1986 o wartości 25 tys. zł., seat alhambra 2001 r. o wartości 20 tys. zł
zobowiązania: 20 tys. zł kredyt obrotowy



► MIROSŁAW TWARDOWSKI

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: dom 350 m²
o wartości 210 tys. zł współwłasność, mieszkanie 34 m² o wartości 160 tys. zł współwłasność, budynek gospodarczy o powierzchni 50 m²
o wartości 20 tys. zł, współwłasność, działka zabudowana domem i budynkiem gospodarczym o powierzchni 6.500 m² o wartości 130 tys. zł, działka o powierzchni 900 m² o wartości 18 tys. zł współwłasność, działka o powierzchni 300 m² o wartości 6 tys. zł współwłasność
dochody: 28.331,28 zł z tytułu zatrudnienia, umowa zlecenie 19.200 zł, dieta radnego 6.359,36 zł, zona świadczenie pielęgnacyjne - 6.240 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie posiada
zobowiązania: 95.638,76 zł



► CZESŁAW MOCH

oszczędności: 27.356 zł
nieruchomości: dom 186 m²
o wartości 130 tys. zł współwłasność, działka z budynkiem o wartości 20 tys. zł, budynek gospodarczy i garaż 127 m² współwłasność o wartości 25 tys. zł
dochody: 37.689,74 zł z tytułu zatrudnienia, dieta radnego 14.308,32 zł, emerytura zony 17.030,36 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: audi A3 1.9 1999 r. współwłasność
zobowiązania: kredyt hipoteczny 5.557,07 zł, pożyczka zony 6.720 zł



► RADOSŁAW WALKIEWICZ

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: dom 136 m²
o wartości 154 tys. zł współwłasność, gospodarstwo rolne 43 ha o wartości 1.100.000 współwłasność, dzierżawa 31,94 ha
dochody: 352.518 zł przychód z gospodarstwa, dochód 56.402,96 zł, dieta radnego 4.968 zł, 200 zł czynsz dzierżawny
pojazdy powyżej 10 tys. zł: ciągnik ursus 1222 1986 r., ciągnik zetor 7211 1990 r., deszczownia szpulowa 2011 r., rozsiewacz 2010 r., siewnik polonez 2011 r.
zobowiązania: 546 tys. zł



► STEFAN TACZAŁA

oszczędności: 2 tys. zł
nieruchomości: dom 60 m² najem u syna
dochody: renta strukturalna 24.934,44 zł, dieta radnego 6.624,25 zł, dieta soltyśa 3.746 zł, komisja rozwiązywania problemów alkoholowych 600 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: renault megane scenic - (8 tys. zł)
zobowiązania: nie posiada



► GRZEGORZ WARMUZ

oszczędności: 9 tys. zł
nieruchomości: dom 150 m²
o wartości 150 tys. zł własność, gospodarstwo rolne 18,15 ha o wartości 450 tys. zł własność, działka budowlana 0,016 ha o wartości 5 tys. zł
dochody: przychód z gospodarstwa 55 tys. zł, dochód 15 tys. zł, wynagrodzenie za pracę 35.740,77 zł, dieta radnego 4.968,25 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: opel zafira 2000 r., zetor 5211 1989 r.
zobowiązania: nie posiada



► BOGDAN PACHOLAK

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: nie posiada
dochody: emerytura 11.370,56 zł, dieta radnego 4.968,25 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie posiada
zobowiązania: nie posiada



► SZCZEPAN SZYMCAK

oszczędności: 4.094,04 zł
nieruchomości: dom 195,8 m²
mieszka z synem
dochody: renta plus dodatek rehabilitacyjny 12.331,76 zł, dieta radnego 4.968,25 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie posiada
zobowiązania: nie posiada



► JOLANTA URBANIAK

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: mieszkanie 55,9 m²
o wartości 47.200 zł własność, mieszkanie o powierzchni 14,70 m²
o wartości 22,5 tys. zł, garaż 17,20 m²
dochody: z tytułu działalności w spółce cywilnej Grupowa Praktyka Pielęgniarek i Położnych przychód 86.900,02 zł, dochód 59.212,79 zł, dieta radnej 7.949,13 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: fiat panda 2004 r. właściciel, fiat panda współwłaściciel 2009 r., renault clio 2010 r. leasing
zobowiązania: 20 tys. zł



► ZDZISŁAW WODNICZAK

oszczędności: 20 tys. zł
nieruchomości: dom 140 m²
o wartości 150 tys. zł własność, dom o powierzchni 45 m² o wartości 60 tys. zł własność, gospodarstwo rolne o powierzchni 18,5 ha
dochody: przychód z gospodarstwa 120 tys. zł, dochód 30 tys. zł, dieta radnego 6.645,25 zł, szkolenia 1.800 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: talerzówka 16.500 zł, ursus 1614 1989 r. 20 tys., ursus c360 1986 r. 12 tys. zł., mercedes vito 1997 r. 10 tys. zł.
zobowiązania: nie posiada



► MACIEJ SKOWRON

oszczędności: 30 tys. zł
nieruchomości: nie posiada, mieszka u teściów
dochody: 35.569,12 zł z tytułu zatrudnienia, dieta radnego 4.968,25 zł, dochód małżonki 20.534,52 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: fiat siena 1999 r.
zobowiązania: nie posiada



► WŁODZIMIERZ SZYMKOWIAK

oszczędności: nie posiada
nieruchomości: mieszkanie służbowe 66 m² o wartości 100 tys. zł
dochody: 56.791,08 zł z tytułu zatrudnienia, dieta radnego 5.299,46 zł, umowa o dzieło 3.930 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: daewoo matiz r. 2001
zobowiązania: 15 tys. zł



► JERZY SZYMCAK

oszczędności: 10 tys. zł
nieruchomości: mieszka u córki
dochody: 30.018,80 zł emerytura, dieta radnego 7.154,16 zł, dieta soltyśa 5.953,60 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie posiada
zobowiązania: nie posiada



KOMENTARZE NA



jarocinska.pl

POWIAT

Od Kotlina nie uciekniemy

► - I tak z tym budynkiem trzeba coś zrobić, bo inaczej za kilka lat może nas czekać katastrofa budowlana - stwierdził radny Jerzy Wolski w czasie dyskusji na temat zakupionej przez powiat nieruchomości w Kotlinie, która ma być nową siedzibą Domu Pomocy Społecznej.

Dyskusja została wywołana na ostatniej sesji, na której radni mieli wyrazić zgodę na złożenie wniosku o dofinansowanie termomodernizacji biurowca w Kotlinie. Powiat zamierza ubiegać się o dotację w wysokości nieco ponad 1 mln 600 tys. zł z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Miałoby to stanowić 80% ogólnych kosztów zadania - ok. 400 tys. zł starostwo będzie musiało dołożyć z własnego budżetu.

- Ja chciałbym wiedzieć, jak to będzie wyglądało technicznie. Nie będą wykonane roboty wewnętrzne, a my będziemy robili elewację? - dopytywał się radny Walenty Kwaśniewski. Odpowiedziała mu dyrektorka Wydziału Rozwoju Starostwa Powiatowego w Jarocinie Honorata Śmigielka. - We wniosku jest jasno określone, że termomodernizacja jest elementem szerszego zadania inwestycyjnego. Do dyskusji włączył się radny Jerzy Wolski. - Czyli w momencie, kiedy zostanie nam przyznane dofinansowanie, trzeba będzie podjąć decyzję o wykonaniu całości inwestycji - stwierdził. - Ale czy nas na to stać? - pytał Zygmunt Meisnerowski. - Myślę, że póki co wniosek o dofinansowanie należy złożyć. Tym bardziej, że jest



Adaptacja biurowca po RSP będzie kosztowała powiat ok. 10 mln zł

możliwość uzyskania środków na 80% zadania - podkreślił Wolski.

W rezerwie tegorocznego budżetu powiat ma zapisane 3,5 mln zł, które mogą być przeznaczone na modernizację obiektu w Kotlinie. Radny Wolski zwrócił się do zarządu o przygotowanie zakresu dodatkowych prac, które trzeba będzie wykonać, jeśli powiat dostanie dofinansowanie na termomodernizację. - Chcemy wiedzieć, jakie to będą koszty, żebyśmy byli na to przygotowani - uzasadnił.

Czy dofinansowanie zostanie przyznane, powinno być wiadomo pod koniec tego lub na początku przyszłego roku. Dyrektor Honorata Śmigielka przyznała w czasie rozmowy z radnymi, że konkurs ofert w MFE-OG jest bardzo trudny. - Może być sporo potencjalnych oferentów i będzie trudno się przebić - stwierdziła.

Nieruchomość w Kotlinie została kupiona rok temu za 5 mln zł. Jej adaptacja na potrzeby DPS-u będzie kosztowała ok. 10 mln zł. Powiat nie

W ramach termomodernizacji wykonane zostaną:

- docieplenie ścian zewnętrznych, ścian przy gruncie, piwnic, stropów i dachów skośnych
- montaż wentylacji mechanicznej
- wymiana stolarki drzwiowej i okiennej

Fot. Anna Konieczna

ma tych pieniędzy.

Przez rok radni domagali się od zarządu powiatu wskazania źródeł finansowania modernizacji. Podważali też potrzebę zakupu obiektu. W tym czasie w Kotlinie nic się nie działo. Nie wykonywano żadnych prac adaptacyjnych ani remontowych. W końcu na sierpniowej sesji Jerzy Wolski wyraził opinię: - Od Kotlina nie uciekniemy. Wcześniej czy później będziemy musieli ten problem rozwiązać.

ANNA KONIECZNA

► ŻERKÓW

Rolnikom zwrócą podatek od paliwa

Do końca sierpnia rolnicy z gminy Żerków mogą się ubiegać o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie (I piętro, biuro nr 6). Do każdego trzeba dołączyć faktury VAT - lub ich kopie - potwierdzające zakup paliwa w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2013 r.

O zwrot mogą ubiegać się producenci rolni będący posiadaczami lub użytkowni-

kami gospodarstwa w rozumieniu ustawy o podatku rolnym.

Wyplata przyznanej na podstawie decyzji należności nastąpi w terminie od 1 do 31 października. Będzie można jej dokonać gotówką w kasie urzędu albo otrzymać przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku.

Formularz wniosku wraz z załącznikami można pobrać ze strony internetowej www.zerkow.biuletyn.net

(ann)

► KOTLIN

Komisja zinwentaryzuje przerwana kanalizację

Trzyosobową komisję inwentaryzacyjną powołał wójt Kotliny. Ma ona określić ilość i jakość prac wykonanych przez Firmę Instalacyjno-Budowlaną Wirax z Kalisza przy budowie kanalizacji w Woli Książęcej. W skład komisji weszli: Jarosław Grzelak, inspektor nadzoru jako przewodniczący oraz urzędnicy: Zdzisław Kasprzak, inspektor ds. zamówień publicznych, Witold Jędraszczak, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej. Ze względu na opóźnienia w realizacji inwestycji wójt wypowiedział umowę wykonawcy.

(era)

Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

Pozytywny felieton, czyli o jeżeniu się na zapas

Dla Czytelników moich felietonów, dzisiejszy tekst będzie (nie) małym zaskoczeniem. Przeważnie chandryczę się na tych stronach w sprawach z życia wziętych, ale chyba nareszcie nadszedł czas, aby przestać się jeżyć i choć na moment jednego felietonu wspomnieć pozytywne przykłady, które niesie nam życie. Jest ich niestety mniej niż tych negatywnych... A może po prostu te nieprzyjemne pozostają nam dłużej w pamięci? Po epizodach z własnej przeszłości, skłonna jestem przychylić się do tej drugiej teorii.

Zacząłem się od pralki. Po dziesięciu latach zaczęła przeciekać. Można by pomyśleć, że nadszedł jej kres, ale może jednak warto ją jeszcze reanimować?... Licząc się z wydaniem pralkowego wyroku śmierci, pojechałam do jednego z nielicznych punktów naprawy sprzętu AGD w naszym mieście. Już następnego dnia właściciel firmy przyjechał, aby postawić diagnozę. Oglądał, rozkręcał, przechylił ciężkiego grata, po czym stwierdził, że

musi przyjechać po południu jeszcze raz i zabrać go do siebie. Tak też zrobił. Razem z kolegą wytaskał ciężar (z piwnicy!) i obiecał za dwa dni dać znać o wynikach ekspertyzy. Skończyło się na wymianie amortyzatora, umocowaniu pompy oraz przywiezieniu i zadźwiganiu pacjentki z powrotem do piwnicy. Przy dźwiękach furkoczącego z radości silnika pralki usłyszałam, że za wszystko należy się 80 złotych... Najpierw myślałam, że przez hałas źle słyszę. Może powiedział 180 lub 280? A jednak dwucyfrowa suma okazała się ostateczną.

Prawie w tym samym czasie odkurzacza postanowił niemiłosiernie rzyć podczas swojej pracy. O nie! Kolejny problem. Za radą sąsiadki zataskałam go do sklepu ze sprzętem AGD. Sapiąc z wysiłku, postawiłam warkota na podłodze. - A pani odkurzacza jest marki Zelmer? Bo my tylko takie naprawiamy - usłyszałam na dzień dobry od sprzedawczynie. Nie, moje rzyczydło nie nazywało się Zelmer, ale stojący obok

szef dodał: - No dobrze, jak już pani tu jest, to niech pani pokaże, co tam pani ma. Mężczyzna spojrział fachowym okiem, posłuchał wprawionym uchem i spytał: - A filtr kratkowy to kiedy pani wymieniała ostatni raz? Filtr kratkowy? A gdzie on jest? Nie dość, że mi go pokazał, to jeszcze wymienił i pomógł zanieść całość do samochodu, a na pytanie, co się należy, uśmiechnął się i życzył miłego dnia podczas odkurzenia.

Na koniec może jeszcze jeden przykład o pozytywnie kombinujących fachowcach. Otóż wysłużył mi się filtr węglowy w okapie kuchennym. Matko, ile ja się go nasekawałam! Szukałam ja, szukałam ten, który montował kuchnię. Szukaliśmy w internecie, szukaliśmy w sklepach i nic. Aż tu nagle przyszło mi przypadkowo natknąć się na nieduży sklep z półką pełną filtrów do odkurzaczy, okapów kuchennych, automatów do kawy i Bóg wie jeszcze czego. Moje serce uradowało się tym widokiem, ale trochę przedwcześnie.

Już chciałam powiedzieć do widzenia, aż tu nagle sprzedawca wpadł na pomysł. - A próbowała pani zastosować gąbkę węglową? Nie? To niech pani spróbuje. Jest tania i wystarczy pani na co najmniej cztery razy. Ostłupiałam z podziwu dla tak prostego rozwiązania. Proste, ale widocznie tylko dla myślących i do tego pozytywnie kombinujących ludzi.

Przypadki takie jak te opisane to perełki rozświetlające naszą zabieganą codzienność. Sprzedawczynie zniczy podlewająca bezinteresownie kwiaty na grobie rodziców pod moją nieobecność, rymarz wymieniający za uśmiech urwany uchwyt w zamku toreбки, urzędniczka reklamująca pobraną prowizję bankową wbrew braku zapisu w regulaminie - to tylko drobne przykłady pozytywnego gestu międzyludzkiego. Gestu, który wyzwala najpierw poczucie zaskoczenia, potem szczęścia, a następnie chęć odwzajemnienia się i bycia samemu szczerym dobrocią.

INTERWENCJA

Stare domofony wymienili na nowe i jest problem

Do redakcji przyszedł Czesław Jarych, mieszkaniec Jarocina. Jego zdaniem przy ul. Wrocławskiej 7 niepotrzebnie wymienione zostały domofony. - Uważam, że wystarczyłoby je naprawić, a nie od razu kupować nowe. Nikt nie robił konserwacji. Pan Wawrocki tak sobie zarządził, żeby zrobić nowe, a przecież tam mieszkają emeryci, renciści. Nie mają pieniędzy. Placę po 55 zł bezpośrednio temu panu, który to wykonuje. (...) Moja matka tam mieszka w mieszkaniu, w którym żyją dwie rodziny. Do tej pory każda z nich miała na domofonie swój numer. Teraz jest z tym problem. Dlaczego ten pan wcześniej tego nie zaplanował, nie uzgodnił? Poszedłem do pana Wawrockiego i powiedziałem mu, że trzeba było naprawić stare domofony, a nie naciągać ludzi na 55 zł! Potrzebne jest malowanie, centralne, inne rzeczy trzeba naprawić.

Co ma do powiedzenia na ten temat Tomasz Wawrocki, prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Jarocinie? „(...) działając jako zarządca Wspólnoty Mieszkaniowej informuję, iż wszelkie decyzje związane z przedmiotową wymianą uzgodnione zostały na zebraniu sprawozdawczym wspólnoty w dniu 21.03.2013 r. Po dokonanych przeglądach uzgodniono wymianę instalacji domofonowej na nową. Uzgodniono również z Zarządem Wspólnoty, iż koszt związany z wymianą centrali domofonowej oraz instalacji kablowej poniesie Wspólnota, natomiast koszt związany z zakupem samych unifonów ponoszą bezpośredni użytkownicy urządzeń, to jest w tym przypadku najemcy wyodrębnionych lokali. W celu przeprowadzenia sprawnego montażu lokatorzy mogli je nabyć bezpośrednio od firmy przeprowadzającej przedmiotowe zadanie” - odpowiedział pisemnie na zadane pytania prezes JTBS-u.

(akf)

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

JULIANNA JEŃCZAK
l. 92 (Suchorzewko)WŁADYSŁAW MIKOŁAJEWSKI
l. 75 (Łuszczanów)MARIA GRZELAK
l. 65 (Jarocin)STANISŁAW GRYGIEL
l. 66 (Siedlemin)STANISŁAW WIŚNIEWSKI
l. 53 (Łuszczanów)RÓŻA SZYMCZAK
l. 50 (Siedlemin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

JUBILEUSZOWA PIELGRZYMKA Z JAROCINA

Proboszcz szedł do Częstochowy 30 razy



Grupa rowerowa z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie w niedzielę wczesnym rankiem wyruszyła do Kalisza. Trasę w obie strony pokonali w ciągu 4 dni. To ostatnia z grup udających się do Częstochowy w ramach pielgrzymki kaliskiej



We wtorkowy rano po mszy św. i wspólnej modlitwie grupa białozielona ze śpiewem na ustach, jako pierwsza w diecezji kaliskiej, rozpoczęła wędrówkę na Jasną Górę

Do wtorku 13 sierpnia trwała 376. Kaliska - 22. Diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Jako pierwsza, w święto Przemienienia Pańskiego na trasę wyruszyła grupa białozielona (jarocińsko-pleszewska). W niedzielę 11 sierpnia pielgrzymkę do Częstochowy rozpoczęła licząca osiemdziesiąt dwie osoby grupa rowerowa zorganizowana przez parafię Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. Przewodnikiem białozielonych był ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina, dla którego była to już trzydziesta piesza pielgrzymka do Częstochowy. Pątnikom na dwóch kółkach przewodniczy też proboszcz - ksiądz kanonik Andrzej Piłat.

Grupy jarocińsko-pleszewska oraz rowerowa są jednymi z kilkunastu grup promienistych, które rozpo-

czynają wędrówkę w swoich miejscowościach, aby na krótko przed Jasną Górą połączyć się w jedną całość. W tym roku grupa piesza wyruszyła z naszego miasta po raz dwudziesty. Zanim rozpoczęli wędrówkę do Częstochowy, najpierw modlili się rano na mszy św. o bezpieczeństwo na drodze i łaski potrzebne w trudzie pielgrzymowania. Wspólnie z nimi modlili się bliscy i parafianie, którzy co roku przychodzą pożegnać pielgrzymów. Kazanie wygłosił wikariusz - ksiądz Łukasz Ograbek. Podkreślił, że święto Przemienienia Pańskiego jest w jego odczuciu jednym z najradośniejszych w życiu chrześcijanina, ponieważ przypomina o tym, że Bóg daje nam czas, abyśmy mogli swoje życie zmienić. Wierzący powinni podjąć ten trud na przekór zniechęceniu i pokusom, jakie podsuwa świat. - *Każdy musi sobie uświadomić, że*

nie będzie to droga łatwa, która będzie was wiele kosztować. Jeśli jednak jesteście gotowi pójść tą drogą i jesteście gotowi oddać Bogu swoje serce, to Twoje życie na szczycie, na który podążasz, się zmieni - powiedział duchowny przed wyruszeniem w drogę z grupą białozieloną.

W Roku Wiary pielgrzymka kaliska odbywała się pod hasłem: „Panie, przymnóż nam wiary”. W pierwszym dniu pielgrzymi mieli do pokonania około 30 km. Postój przypadł w Zakrzewie, kolejny, z przerwą na obiad - w Lutyni. Pierwszy dzień wędrówki zakończył się w Pleszewie. Do 100-osobowej grupy białozielonej dołączyli kolejni pielgrzymi, aby od środy 7 sierpnia wspólnie podążać na Jasną Górę. Długość poszczególnych odcinków wynosiła od 20 do 37 km, a całości - 247 km.

W obu grupach - pieszej i ro-

werowej znaleźli się przedstawiciele kilku pokoleń. Część grupy rowerowej wyruszyła po błogosławieństwie sprzed kaplicy Matki Bożej Fatimskiej. Pozostali dołączyli do nich na rondzie przy ulicy Wojska Polskiego w Jarocinie. Osiemdziesiąt dwie osoby pojechały do Kalisza. Po mszy św., w której uczestniczyło 168 pielgrzymów - rowerzystów, wszyscy wyruszyli w kierunku Jasnej Góry. Grupę po raz dwunasty zorganizował diecezjalny oddział Akcji Katolickiej. Zakończenie pielgrzymki diecezji kaliskiej odbyło się we wtorek 13 sierpnia. Pątników na Jasnej Górze powitał biskup senior Teofil Włski. Niektórzy uczestnicy pozostali w Częstochowie do 15 sierpnia, czyli do uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

(Is)

ODPUST W GOLINIE

Wcześniejsza msza dla strażaków

W tym roku odpust ku czci Matki Bożej Pocieszenia obchodzony będzie w Golinie na przełomie sierpnia i września. Do tej pory w uroczystościach brali udział strażacy z jednostek OSP powiatu jarocińskiego. Od tego roku msza św. dla służb mundurowych będzie odprawiana dzień wcześniej. Druhowie pomodlą się w sobotę 31 sierpnia o godz. 17.00.

W niedzielę o godzinie 11.00 proboszcz golińskiej parafii i kustosz Maryjnego sanktuarium - ksiądz Janusz Pytlak witać będzie piesze pielgrzymki, które co roku przychodzą z Jarocina, Witaszyc oraz Siedlemina. Suma odpustowa rozpocznie się o godz. 12.00. Przewodniczyć jej będzie wywodzący się z Golin - ksiądz kanonik Ryszard Krawczyński. Po każdej mszy świętej na stoisku stowarzyszenia „Nasza Wspólnota” będzie można zakupić specjalne wota - certyfikaty, pocztówki i medalliony, z których całkowity dochód przeznaczony jest na remont golińskiego sanktuarium.

(Is)

Program odpustu ku czci Matki Bożej Pocieszenia w Golinie:

30 sierpnia
godz. 7.30 - msza św., godz. 18.00 - msza św. z procesją na cmentarz

31 sierpnia
godz. 15.00 - spowiedź, godz. 17.00 - msza św. dla strażaków, godz. 21.00 - Apel Jasnogórski i msza św.

1 września
godz. 7.30 - Godzinki ku czci Najświętszej Marii Panny, godz. 8.00 i 10.00 - msze św., godz. 11.00 - uroczyste powitanie i wprowadzenie grup pielgrzymkowych, godz. 12.00 - suma odpustowa, godz. 21.00 - Apel Jasnogórski i msza św.

► Stowarzyszenie „Nasza Wspólnota” zostało utworzone, aby pozyskiwać środki na remont zabytkowego sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia i inwestycje w otoczeniu drewnianej świątyni. Kilka miesięcy po tragicznej śmierci Andrzeja Tułaję uzupełniono skład zarządu i wybrano nowe osoby do komisji rewizyjnej. Wiceprezesem stowarzyszenia został Paweł Patoka, a do komisji weszli: Karol Matuszak, Jarosław Moeglich i Zbigniew Urban. Do tej pory pozyskano 1 mln 800 tys. złotych. Z tych funduszy odnowiono bryłę kościoła, dwa ołtarze boczne, dokonano rewitalizacji otoczenia świątyni i przykościelnego gaju. Wszystkie przedsięwzięcia realizowano przy czynnym zaangażowaniu prawie wszystkich parafian.

Serdeczne podziękowanie rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jezierski”, księdzu Markowi, wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

BOHDANA DZIECICHOWICZA

za okazane współczucie, za pamięć, za ofiarowane wieńce i kwiaty, za zamówione msze święte i towarzyszenie w ostatniej drodze mojego męża

składa
żona z dziećmi i ich rodzinami

Za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty, zamówione msze święte, za liczny udział w pogrzebie mojego kochanego męża, ojca i dziadka

ś. † p.

CZESŁAWA TOMASZEWSKIEGO

serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, wspólnotom mieszkaniowym z bloku nr 9, 1, 1a przy ul. Batorego, ojcu Konstantemu, p. Jance i p. organizatorce oraz firmie „Jezierski”

składa
żona z rodziną

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

20 TOWARZYSTW
UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU

PZU **UNIQA** **warta.**
ubezpieczenia

63-200 JAROCIN
ul. Zaciszna 2A
(przy wydziale komunikacji)
kom. 515 660 444
kom. 512 694 585
jarocin@kinas.pl

63-300 PLESZEW
ul. Św Ducha 4A
(przy Netto
w budynku
apteki Medicor)
kom. 502 434 277
kom. 500 633 214
kredyty@kinas.pl

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Kierowców z kat. C oraz C+E

Wymagania: prawo jazdy kategorii C lub C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin
w godz. 7.00 - 15.00, kontakt: 601-566-947

Czynne: **pon.-pt.** 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

KONSTRUKTOR/PROJEKTANT

odpowiadał będzie za konstrukcję i nadzór nad wdrożeniem do produkcji narzędzi i maszyn rolniczych.

Osoba zatrudniona otrzyma poniżej zapisany zakres obowiązków:

- analiza wdrażanych produktów
- sporządzanie pełnej dokumentacji prowadzonych projektów,
- nadzór nad wykonywaniem testów, serii prototypowej i informacyjnej wyrobu,
- poszukiwanie nowych rozwiązań konstrukcyjnych pozwalających na obniżenie kosztów produkcji oraz podwyższenia jakości produktu,
- realizowanie prac związanych z projektem i wdrożeniem produktów oraz detali.

Osoba zajmująca tak istotne dla nas stanowisko powinna charakteryzować się:

- doświadczeniem na stanowisku związanym z projektowaniem
- praktyczną znajomością narzędzi informatycznych wspomagających projektowanie (CAD, Inventor, itp.)
- podstawową znajomością norm branżowych (obróbka metalu)

W zamian za profesjonalizm i zaangażowanie oferujemy:

- możliwość samodzielnej realizacji projektów
- praca w bardzo dynamicznym zespole
- rozwój uzależniony od zaangażowania i efektów pracy
- stabilne zatrudnienie.

tel. (62) 740-31-12
508-077-687

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa
odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

HYDRO MARKO

Firma Hydro-Marko działająca w branży wodno-kanalizacyjnej zatrudni pracowników na stanowiska:

KIEROWNIK ROBÓT ELEKTRYCZNYCH

(prowadzenie budów w zakresie robót elektrycznych)

AUTOMATYK

(wykonywanie szaf sterowniczych, prace z zakresu AKPiA)

INŻYNIER SPRZEDAŻY

(pracownik działu sprzedaży)

PRACOWNIK DZIAŁU UMÓW

(negocjacje umów z klientem i nadzór nad realizacją zapisów umowy)

PRACOWNIK MAGAZYNU

Wymagania: przygotowanie i doświadczenie zawodowe, prawo jazdy, dyspozycyjność, zaangażowanie.

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki pracy i wynagrodzenia, możliwość uzyskania uprawnień.

Oferty pracy: podanie i CV proszę przysyłać na adres:
PTHU Hydro-Marko
ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin
lub e-mail: **biuro@hydro-marko.pl**

JAROCIN
To miasto brzmi

Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 13.08.2013 r. na okres 21 dni został wywieszony na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza i w budynku Urzędu

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

gruntowej położonej w Witaszycach przeznaczonej do oddania w dzierżawę pod zabudowę gospodarczą.

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Cerekwicy Nowej

ZATRUDNI od 1 września br.

NAUCZYCIELA JĘZYKA NIEMIECKIEGO (etat)
NAUCZYCIELA GEOGRAFII (8 godz. tygodniowo)
oraz
DIETETYKA (1/2 etatu), PIELEŃNIARKĘ (etat)

Podanie i życiorys należy złożyć w sekretariacie Ośrodka do dnia 27.08 br. Rozmowa kwalifikacyjna 28.08 br. w godz. 11.00 - 13.00 w siedzibie placówki.

PWiK Sp. z o.o.

w Jarocinie

PWiK Sp. z o.o. w Jarocinie
ogłasza zaproszenie do składania ofert na:

DZIERŻAWĘ

nieruchomości komercyjnej (gastronomiczno-szkoleniowo-rekreacyjnej) w Cielczy („Sabat”), atrakcyjna lokalizacja z dostępem do zarybionego jeziora, zapleczem kuchennym, wiatą grillową;

nieruchomość o powierzchni 2,259 ha, zabudowana między innymi: budynkiem o powierzchni 185,68 m² i wiatą grillową o powierzchni 184,72 m².

Przedmiot dzierżawy może być wykorzystany dla świadczenia wszelkich usług rekreacyjnych, gastronomicznych, szkoleniowych, turystycznych itp.

Nieruchomości można oglądać od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 14.00. Zapraszający zastrzega sobie prawo odstąpienia od negocjacji z oferentami bez podania przyczyn.

Kontakt: PWiK Sp. z o.o. w Jarocinie,
Cielcza, ul. Gajówka 1, 63-200 Jarocin, tel. 62-747-34-87.
Oferty można składać do dnia 06.09.2013 r. do godz. 15.00.

SOBAŃSCY S.C.

606 730 315, 606 730 586
604 502 645, 606 976 197
tel. 65 547 16 75, fax 65 614 21 31

SILOSY - MIESZALNIKI
ROZDRABNIACZE
PRZENOŚNIKI ŚLIMAKOWE
SYSTEMY ZAŁADOWCZO - ROZŁADOWCZE

63-930 Jutrosin - Rogożewo 23a
www.pphusobmetal.pl
e-mail: sobmetal@tlen.pl

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na „przebudowę istniejącej drogi wraz z miejscami parkingowymi na os. Kościuszki w Jarocinie”

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie Zamawiającego, Jarocin os. Kościuszki 4 (biuro nr 8). Termin składania ofert upływa 06.09.2013 r.

Przedsiębiorstwo produkcyjne aktualnie poszukuje:

KOBIET I MĘŻCZYZN DO PRACY SEZONOWEJ

na okres kilku miesięcy

KONTAKT
508-011-723

MASZYNY DO SZYCIA

przemysłowe i domowe

SPRZEDAŻ, NAPRAWA,
PRZEGŁĄDY TECHNICZNE.

Doradztwo i wyposażenie
pracowni krawieckich
(pomoc przy założeniu
działalności gospodarczej),
maszyny do szycia,
hafciarki, sprzęt
prasowniczy i akcesoria
szycia i haftu.



kom. 602/128-512, 602/129-512

insemica INSEMINACJA ZWIERZĄT

UTRATA
tel. 514-018-609

ŻERKÓW
tel. 663-860-539

ECO-GROSZEK WORKOWANY

Czarny Jan
740 zł/t
23 MJ

Eco Power
790 zł/t
24 MJ

Krzemir
900 zł/t
27 MJ



Polecamy opał:

ECO-GROSZEK (luz) 690 zł/t

WĘGIEL KOSTKA PŁUKANA 770 zł/t

WĘGIEL NIESORTOWANY 640 zł/t

WĘGIEL ORZECH 720 690 zł/t

MIAŁ 575 560 zł/t

Piotrex

Jarocin
ul. Poznańska 30
Tel. 62 505 25 22
Tel. 512 090 999
Tel. 509 598 694

Drewno kominkowe, opałowe
i rozpatkowane sprzedawane
na metr i workowane
tel. 783-985-713

R.N.V. DROS

Dobieszczyzna 47, 63-210 Żerków
tel. (62) 740-26-66

SKUP i SPRZEDAŻ ZBOŻ

ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ:
pasze, otręby, nawozy azotowe wieloskładnikowe



WĘGIEL

KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY

kostka, orzech, groszek, ekogroszek
miał w szerokim asortymencie
węgiel drzewny

SPRZEDAŻ
RATALNA

SKUP

macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189

P.H.U. PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŻNYCH

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW
SPRZEDAŻ WARCHŁAKÓW

tel. 667-135-387

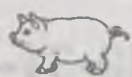
DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory 4,00 + vat

Knury 3,00 + vat

oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648

SKUP ŻYWCA

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!

Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

Kupię maciory, knury, tuczniki

SUPER
CENA!

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

K&K

SKUP

bydła, świń, macior

GOTÓWKA!

tel. 607 101 119, 607 361 117

PIMA - AGRO

Części do maszyn rolniczych

NASZYM PRIORYTETEM JEST JAKOŚĆ
GENERALNY DOSTAWCA CZĘŚCI ROBOCZYCH AUSTRIACKIEJ PRODUKCJI

PREMIUM
P.A.R.T.S.

oferujemy części pasujące do n/w maszyn

PLUGI	Kverneland, Lemken, Gregoire Besson, Rabewerk, Overum, Kuhn, Vogel Noot, Krone, Niemeyer, Unia Grudziądz, itp.
KULTYWATORY/ BRONY TALERZOWE	Horsch, Vaderstad, Kockertling, Amazone, Lemken, Kuhn, Kverneland, Farnet, Gregoire Besson, itp.
SIEWNIKI	Horsch, Vaderstad, Kockertling, Amazone, Lemken, Kverneland/accord, itp.

PIMA - AGRO S.C. PIOTR ŁABĘDZKI, MARIUSZ PAPRZYCKI
DOBIESZCZYŻNA 109 63-210 ŻERKÓW
NIP: 6172197227
tel./fax: 62/740 25 51
biuro@pima-agro.pl
www.pima-agro.pl
Telefony komórkowe:
PIOTR: 793 303 976
MARIUSZ: 530 503 338

Kupię jałówek

hodowlane i użytkowe
od 7 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035

SKUP bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

K PH KONRAD

SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 6-8 MIESIĘCY

SZYBKIE PŁATNOŚCI

tel. 602 123 766
86 215 11 15 wew. 45

TASOMIX

...nasze pasze



SKUP ZBOŻA i KUKURYDZY

www.tasomix.pl

tel. 502 174 419

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.40

byki HF do 6.20

byki MM do 6.80

jałówki HF do 5.50

jałówki MM do 6.30

Płatność przelew 7 dni.

Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

Skup bydła i żywca

- Byk HF
- Byk MM
- Krowy
- Jałówki HF
- Jałówki MM

Skup bydła Odbiór 24h

Skup tuczników i macior
na wagę żywą

Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494

TARTAK KOSZKOWO

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- trociny dębowe
- korę dębową zmieloną
(idealna jako ściółka dla zwierząt)
- korę dębową niezmieloną

KUPIJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE

MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU

Tel. 65 571 66 20, 515 131 606, czynne: pn-pt 7-16

UWAGA KONKURS

Jarocin

ul. Wrocławska 19

tel. 62 591-01-22

pn.-pt. 9.00-17.00

WEŹ POŻYCZKĘ
WYGRAJ AUTO



Wielkopolska
SKOK



www.wielkopolskaskok.pl

Infolinia 801 801 001*

*opłata za połączenie 0,35 zł (z VAT)

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

PUPH
STAŁ WŁAZ

Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611



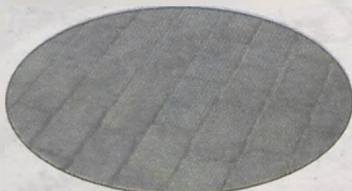
RAFIK PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH

biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

KOSTKA BRUKOWA W NISKIEJ CENIE



DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS

Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast

WINK
HAUS

RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

"KACPOL"

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyt hipoteczny (zabawiany od 7 do 14 dni) SUPER OFERTA!

POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

HATEX

hatex.ipleszew.pl

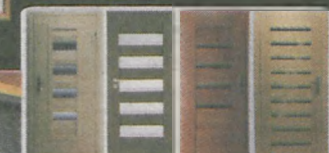
- ♦ OKNA
- ♦ DRZWI
- ♦ ROLETY
- ♦ BRAMY
- ♦ PARAPETY



Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75,
62 508-20-05



MONTAŻ DRZWI GRATIS

www.JAN-MAR.pl

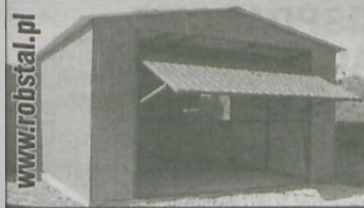
MOTOROWERY, SKUTERY,
MOTOCYKLE

części - największy wybór
serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722 02-29

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571 91-61

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

FIRE ECO

PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU

OFERUJE EKOGROSZEK
WORKOWANY

JARET 24 MJ
JARET PLUS 26 MJ
PELLET 19 MJ
BOJLENY C.W.U.

62-410 Zagórów,
Anielewo 21

tel. 63 220 22 66, 607 719 715

www.fireeco.pl



OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizatki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ
DO KLIENTA



JAROCIN, ul. Jordana 28 tel. (62) 747 25 18

Zakład Produkcyjny
ŻERKÓW, ul. Parkowa 11 tel. (62) 740 35 44

www.kimokna.pl

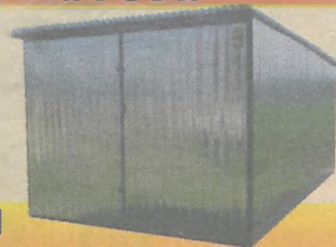
Okna • drzwi • fasady
• pcv • aluminium • bramy garażowe

Z WYCENĄ PRZYCHODZISZ, Z LEPSZĄ ODCHODZISZ



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644

62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM



WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ. POMIAR. TRANSPORT - GRATIS!

ZAPRASZAMY DO
NOWO
OTWARTEGO

Sklepu Firmowego Zakładów
Drobiarskich „Kozieglowy” Sp. z o.o.
JAROCIN ul. Poznańska 2



„Wybierz to, co najlepsze!
Smaczne, zdrowe,
drobiowe!”

POSIADAMY
SZEROKI WYBÓR TOWARÓW
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
W NAJNIŻSZYCH CENACH

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

W OFERCIE POSIADAMY:

- mięso drobiowe
m.in.: ćwiartki, połówki, uda
- szeroki asortyment mięs z indyka
m.in.: tuszki, skrzydła
- szeroki asortyment wyrobów wieprzowych,
mięsa i wędlin z Zakładów Mięsnych
Henryka Stokłosy Sp. z o.o.
- dania gotowe, konserwy i karmy dla zwierząt
Zakładów Mięsnych Lmeat - Łuków S.A.



ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO SKLEPÓW JUŻ ISTNIEJĄCYCH

JAROCIN: UL. WROCŁAWSKA 36A | JAROCIN: OS. KONSTYTUCJI 3 MAJA PAVILION 1.0
ŻERKÓW: UL. A. MICKIEWICZA 1 | KOZMIN WIEŚ UL. RYNEK 8
KOSZEWICE: UL. KOSYNIERÓW 24 | DOBRZYCA: UL. KOZMIŃSKA 4



Konkurs gorący
jak nasz węgiel!
1+1=SKUTER*



ZWYCIĘZCA ZOSTAŁ!!!
LECH BRENC Z ŻAGANIA
zakupił węgiel w składzie w Ilowej

***KUP 1 tonę węgla, WYMYŚL**
zabawne hasło o węglu
i WYGRAJ skuter!

szczegóły na naszych składach
i stronie www.bmkobylin.pl

WYPRZEDAŻ
PAP

z rocznika 2012

Papa zwykła
gatunek-2
rolka 15 m² **52,95 zł**

Papa zgrzewalna
podkładowa
V60 S24-10 m² **61,25 zł**

Papa zgrzewalna
wierzchnia
V60 S37-7,5 m² **58,60 zł**

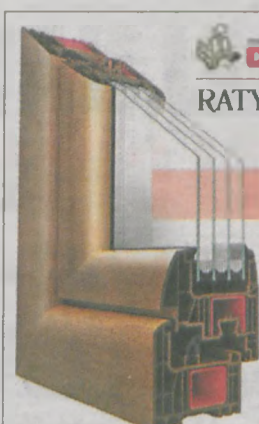
Papa modyfikowana
SOLID
PV250 S52 **58,80 zł**

Papa modyfikowana
FORTE
PV200 S52 **73,25 zł**

ilość ograniczona

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (62) 747-04-71

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM
• BŁOCKI BETONOWE
o wym. 14x25x38
• PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
• STROPY „TERIVA”
• TRYLINKA Z WIBROPRASY
• NADPROŻA TYPU „L”
• WAPNO HYDRATYZOWANE
• WIENCOWE KSZTAŁTKI
SZALUNKOWE
• CEMENTY PORTLANDZKIE
O PRZEDŁUŻONYM
OKRESIE PRZYDATNOŚCI
NA PALETACH 1,4 T
DOWÓZ I ROZŁADUNEK GRATIS
• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESY •
PPH „DAKAR”, WIECZYŃ 26a
tel./fax: (62) 741-68-37
kom. 602/713-279
oraz 604/265-435
e-mail: dakarbet@wp.pl
• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •



DEKA

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości!
Ciepły profil
Iglo Energy

DRUTEX.

NAJLEPSZE OKNA

Autoryzowany punkt sprzedaży DRUTEX od 2000 roku

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn
ul. Mickiewicza 18
kom. 511-104-521
516-175-522

Ostrów Wlkp.
ul. Wojska Polskiego 2
kom. 511-104-521
516-175-518

KONSOLIDACJA KREDYTÓW**ADLER BIS**

Aktualnie poszukujemy odpowiednich
kandydatów na stanowiskach:

STOLARZ

wymagane: doświadczenie w obróbce płyt wiórowych i laminatów

ASYSTENT(KA) TECHNOLOGA

wymagane: znajomość oprogramowania CAD/CAM TopSolid

PRACOWNIK OBSŁUGI BIURA (1/2 etatu)wymagane: absolwent(ka) szkoły średniej lub student(ka)
w trybie niestacjonarym

PRACOWNIK GOSPDARCZY
/SPRZĄTACZKA (1/2 etatu)

wymagane: zamlotowanie i dokładność w pracach porządkowych

Miejsce pracy: Brodowo
OFERUJEMY ATRAKCYJNE WARUNKI PRACY I PŁACY

Blisze informacje:

tel. 605 634 663; e-mail: grajek@adlerbis.com.pl

Moda na triathlon

► 14.000 litrów wody w 60.000 kubków wypili uczestnicy Lotto Poznań Triathlon 2013

► Zjedli prawie tonę owoców: arbuzów, bananów i pomarańczy

► Skorzystali także z 10.000 opakowań żeli energetycznych i napojów izotonicznych

Jacek Matuszewski zajął trzecie miejsce w kategorii M-5 (50-59 lat) poznańskiego triathlonu

Jacek Matuszewski zajął trzecie miejsce w kategorii M-5 (50-59 lat) w pierwszej edycji Lotto Poznań Triathlon 2013. W klasyfikacji generalnej Matuszewski startujący w barwach UAM Triathlon Poznań był 94. Zawody na długim dystansie (1,9 km pływania, 90 km na rowerze i 21,1 km biegu) ukończyło 600 zawodników. Ogółem w Poznaniu wystartowało prawie 1500 miłośników triathlonu.

- Kiedy dwanaście lat temu zaczynałem startować w zawodach triathlo-

nowych, w mistrzostwach Polski brało udział około 100-150 osób we wszystkich kategoriach wiekowych. Teraz zrobiła się wielka moda na tę dyscyplinę sportu. Widać to było także w Poznaniu - mówi Matuszewski. - Impreza była perfekcyjnie przygotowana. Widać, że także organizatorzy dają z siebie wszystko - dodaje jarociński triathlonista.

Pogoda tym razem sprzyjała zawodnikom. Dzień wcześniej był jeszcze potworny upał, ale w nocy ochłodziło się i aura sprawiła miłą

niepodziankę sportowcom. Podczas kolarstwa przeszły nawet dwie ulewy, które sprawiły, że było trochę upadków, ale przynajmniej wysoka temperatura nie wykończyła triathlonistów.

- Nie chciałem przeliczyć się z siłami, dlatego nie szarżowałem na trasie - opowiada Matuszewski. - Pierwszy raz w tym sezonie starowałem w Sierakowie i źle rozłożyłem siły. Po pływaniu byłem pierwszy w swojej kategorii. Na rowerze wyprzedziło mnie dwóch rywali. Biegłem też swoim stałym tempem i dotarłem

do mety szczęśliwy i przede wszystkim zdrowy i okazało się, że zająłem trzecie miejsce - cieszy się Matuszewski.

Ogólnie trasę jarociniak pokonał w czasie 5:12,12 i w klasyfikacji generalnej zajął 94. miejsce (na 600 sklasyfikowanych zawodników). Zwyciężył Tomasz Gągola (AZS AWF Poznań) - 4:10,46.

Na krótszym dystansie (950 metrów w wodzie, 45 km na rowerze i 10,55 km biegu) wystartowało czterech jarociniaków. Arka-

dusz Borkiewicz zajął 256. miejsce (02:48,59), Dariusz Gintrowicz był 381. (02:57,40), Frederik Stefański - 442. (03:04,03), a Krzysztof Gintrowicz - 566. (03:20,51). Wygrał Siergiej Kuroczkin, reprezentujący klub Finisz Kalisz (02:00,46).

Na trasie poznańskiego triathlonu można było także spotkać VIP-ów. Zawody ukończyli m.in. prezydent Poznania - Ryszard Grobelny z synem oraz raper Mezo i aktor Piotr Adamczyk. (faf)

► GMINNY TURNIEJ PIŁKARSKI O PUCHAR WÓJTA GMINY KOTLIN

Wygrana drużyny marzeń



Drużyna Dream Team Kotlin zwyciężyła w Turnieju Piłkarskim o Puchar Wójta Gminy Kotlin

Drużyna Dream Team Kotlin zwyciężyła w tegorocznej edycji Gminnego Turnieju Piłkarskiego o Puchar Wójta Gminy Kotlin. W finale Dream Team Kotlin pokonał All Stars Kotlin 2:1.

Po raz pierwszy tradycyjny turniej o Puchar Wójta Gminy Kotlin rozegrany został w nowej formule. Nadal zawody trwały przez dwa kolejne weekendy na zasadzie eliminacji i turnieju finałowego. Ale po raz pierwszy mecze rozgrywano na „orliku”, a nie na pełnowymiarowym boisku.

- Zmiana charakteru rozgrywek podyktowana była tym, aby drużyny

łatwiej mogły skompletować składy. Wiadomo, że na pełnowymiarowym boisku musi być jedenastu zawodników i rezerwowi. Na „orliku” gra mniej piłkarzy - tłumaczy decyzję gminny koordynator sportu Marek Łapaj.

W zawodach wzięło udział dziesięć zespołów, choć udział zgłosiło jedenaście ekip. Na eliminacje nie stawiła się drużyna Mandarynek Kotlin. Awans do turnieju finałowego wywalczyło sześć ekip (po dwie najlepsze z trzech grup eliminacyjnych), ale stawiło się pięć zespołów (nie dotarł zespół Galaktikos z Magnuszewic). Ostatecznie najlepsza okazała się dru-

WYNIKI GMINNEGO TURNIEJU PIŁKARSKIEGO O PUCHAR WÓJTA GMINY KOTLIN:

ELIMINACJE

Grupa A

Gladiator Parzew - Wola Książęca 1:1, Wysogółówek - Texas Kurcew 1:0, Gladiator Parzew - Wysogółówek 5:0, Wola Książęca - Texas Kurcew 5:0, Gladiator Parzew - Texas Kurcew 3:2, Wola Książęca - Wysogółówek 6:1

Grupa B

Czarni Orpizewek - Dream Team Kotlin 1:4, Blaugrana Wysoki - Galaktikos Magnuszewice 0:1, Czarni Orpizewek - Blaugrana Wysoki 1:4, Dream Team Kotlin - Galaktikos Magnuszewice 1:0, Czarni Orpizewek - Galaktikos Magnuszewice 2:5, Dream Team Kotlin - Blaugrana Wysoki 3:1

Grupa C

Sparta Kotlin - All Stars Kotlin 1:11

FAZA FINAŁOWA

Grupa A

Wola Książęca - All Stars 0:3

Grupa B

Gladiator Parzew - Dream Team Kotlin 0:3, Gladiator Parzew - Sparta Kotlin 2:3, Dream Team Kotlin - Sparta Kotlin 4:1

POŁFINAŁY

Dream Team Kotlin - Wola Książęca 1:0

All Stars Kotlin - Sparta Kotlin 2:1

MECZ O III MIEJSCE

Wola Książęca - Sparta Kotlin 4:2

FINAŁ

Dream Team Kotlin - All Stars Kotlin 2:1

Skład drużyny Dream Team:

Michał Woźniak, Marcin Jędrzejczak, Adam Wojtkowiak, Adam Radoszewski, Dawid Burdelak, Kamil Zatachowski, Michał Grygel, Szymon Malczewski, Jan Łyskawa, Mikołaj Łyskawa, Kacper Antczak, Mateusz Aleksandrowski, Dominik Chmielek, Bartosz Bednarek, Dominik Wojszak

żyna Dream Teamu Kotlin, która w decydującym meczu pokonała 2:1 zespół All Stars Kotlin.

Cztery najlepsze zespoły otrzymały puchary, dyplomy i piłki, które wręczał osobiście wójt Kotliny Mirosław Patereczek wraz z radnym z Woli Książęcej Czesławem Smolińskim. Turniej zorganizował gminny koordynator sportu Marek Łapaj ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Sędziowali Arkadiusz Reśliński i Sebastian Kurzawa.

(pw)

► MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W SZACHACH

Szósty błysk

Kacper Tomaszewski z JKSz-W Jarocin zajął szóste miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w Szachach Błyskawicznych, w kategorii chłopców do lat 16.

Mistrzostwa Polski Juniorów w Szachach Szybkich i Błyskawicznych rozegrane zostały w Olsztynie. W tej drugiej odmianie znakomicie spisał się jedyny reprezentant Jarocińskiego Klubu Szachowo-Warcabowego Kacper Tomaszewski. Mistrzostwa w szachach błyskawicznych rozgrywane są specyficznym systemem. Przeciwnicy rozgrywają dwupartiowe pojedynki (mecz i rewanż) tempem 3 minuty plus 2 sekundy za każde wykonane posunięcie dla zawodnika. W tej odmianie szachów Kacper Tomaszewski błysnął szybkością i sprawnością myślenia. Po pierwszym dniu (sześciu rundach) zawodnik JKSz-W Jarocin był współliderem. Niestety, w drugim dniu spisał się nieco gorzej i ostatecznie zajął szóste miejsce wśród osiemdziesięciu

startujących w tej kategorii wiekowej chłopców.

Nieco gorzej Tomaszewski spisał się w rozegranych wcześniej mistrzostwach w szachach szybkich (tempo 15 minut + 10 sekund po każdym ruchu dla zawodnika). W tej odmianie szachista z Jarocina zajął 25. miejsce. Start w obu olsztyńskich turniejach mistrzowskich pozwolił Jarocińskiemu Klubowi Szachowo-Warcabowemu uzyskać osiem punktów do współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży.

Wysoką formę Kacper Tomaszewski zaprezentował także nieco wcześniej w szachach klasycznych. W rozgrywanym w Szczyrku zawodach drugiej ligi juniorów (w tym turnieju Tomaszewski wystąpił jako zawodnik wypożyczony do OTSz-u Ostrów Wlkp.) wywalczył trzecie miejsce na pierwszej szachownicy (juniorzy starsi - od 15 do 18 lat).

(pw)



Kacper Tomaszewski (drugi z prawej) odbiera medal za trzecie miejsce na pierwszej szachownicy w rozgrywkach drugiej ligi juniorów

► TAEKWONDO WTF

Tygrysice ruszają na podbój Europy

Zuzanna Kaczmarek i Anna Zbawiona wraz z trenerką Józefiną Nowaczyk - Wróbel wyruszyły do Rumunii, gdzie od 20 do 25 sierpnia odbywać się będą Mistrzostwa Europy Kadetek w Taekwondo WTF.

Po raz pierwszy Białe Tygrysy w mistrzostwach naszego kontynentu reprezentować będą aż dwie zawodniczki: Zuzanna Kaczmarek (kat. 51 kg) i Anna Zbawiona (kat. 55 kg). Także po raz pierwszy na mistrzo-

stwa jako oficjalna trenerka reprezentacji pojechała Józefina Nowaczyk - Wróbel.

W kadrze Polski na mistrzostwa kadetów i kadetek znalazło się 11 zawodników i zawodniczek.

Pod koniec września na Mistrzostwa Europy Juniorek do portugalskiego Porto wybiera się najbardziej utytułowana zawodniczka Białych Tygrysów - Patrycja Adamkiewicz.

(faf)



Zuzanna Kaczmarek (z lewej) i Anna Zbawiona (z prawej) powalczą o medale Mistrzostw Europy Kadetek w Taekwondo

► KOLARSTWO TOROWE



Julita Jagodzińska wróciła z Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kolarstwie Torowym z czterema medalami

Multimedialowa Julita

Dwa złote, srebrny i brązowy medal wywalczyła podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kolarstwie Torowym Julita Jagodzińska. Była zawodniczką Victorii Jarocin, aktualnie reprezentująca Tarnów Podgórny została mistrzynią Polski w sprincie i w wyścigu na 500 m ze startu zatrzymanego, wicemistrzynią w keirinie i trzecią zawodniczką w kraju na 2.000 metrów.

- Tydzień przed olimpiadą, podczas zawodów Pucharu Polski, zaliczyłam bolesny upadek i z początku bardzo opuchnięte i zdarte kolano, jak i pozdzierane i poobijane plecy nie pozwalały mi nawet na swobodne chodzenie, a co dopiero na jazdę rowerem. Myślałam wtedy, że z medali nici, tym bardziej, że we wcześniejszych startach pucharowych nigdy nie udało mi się stanąć na najwyższym stopniu podium - opowiada Julita Jagodzińska.

Starty w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży rozpoczęła od swojej ulubionej konkurencji - sprintu, gdzie w eliminacjach uzyskała najlepszy czas. - Poczulałam, że mogę walczyć z naj-

lepszymi. Nie myślałam już o bólu, tylko o tym, żeby uzyskać jak najlepsze wyniki i pokazać, że mimo wszystko mogę być silna.

Jednak późniejsza multimedalistka chyba sama do końca nie spodziewała się, jak mocna będzie w kolejnych startach. Nawet w wyścigu, którego specjalnie nie lubi - na 2.000 m - uzyskała trzeci czas eliminacji, a później w finale B wywalczyła swój pierwszy, brązowy medal (uzyskując zresztą lepszy czas od złotej medalistki). - Szczerze mówiąc nigdy nie czułam się najlepiej na tym dystansie, uważałam nawet, że mój start na 2000 m jest niepotrzebny - wspomina z uśmiechem Jagodzińska.

Niespodziewany medal dodał jej skrzydeł. W czterech kolejnych wyścigach sprintu rozprawiła się z rywalkami i wywalczyła zasłużenie, pierwszy w swej karierze, złoty medal. - To była najpiękniejsza chwila w moim życiu! Nigdy nie spodziewałabym się, że mogę być najlepsza. Takie osiągnięcie dało mi tyle mocy na kolejne konkurencje, że przestałam odczuwać jakiegokolwiek

zmęczenie. Na starcie wyścigu na 500 m ze startu zatrzymanego nie odczuwałam żadnego stresu. To pomogło mi w bezbłędnym przejeździe i w wywalczeniu kolejnego tytułu mistrzyni!

Jak się okazało, nie był to jeszcze koniec medalowych osiągnięć Jagodzińskiej. W keirinie (wyścig za motocyklem) po wygraniu eliminacji i półfinału, w finale uległa tylko Marlenie Karwackiej z Darłowa. - Trener śmiało się i pocieszał mnie, że teraz przynajmniej mam wszystkie kolory medali - mówi Julita Jagodzińska. - Zawsze byłam w cieniu innych zawodniczek i miałam jedynie drobne sukcesy, dlatego trudno było mi uwierzyć, że osiągnęłam tak wiele. Dopiero, kiedy założyłam mistrzowską koszulkę, uwierzyłam, że to nie sen.

Od nowego roku szkolnego Julita Jagodzińska będzie uczyć się w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Żyrardowie. - Mam nadzieję, że kolejne mistrzostwa Polski będą dla mnie równie udane. Teraz w to wierzę! - powiedziała dwukrotna już mistrzyni kraju.

(faf)

► KOLARSTWO SZOSOWE

Podium po kraksie

Maciej Paterski (Cannondale), wychowanek UKS Trójka Jarocin zajął trzecie miejsce podczas szóstego etapu zaliczanego do World Tour wyścigu Eneco Tour. W klasyfikacji generalnej uplasował się ostatecznie na 26. miejscu (najlepsze z kolarzy swojej grupy, choć liderem drużyny na tym wyścigu miał być Elia Viviani).

Od czasu bardzo udanego startu w Tour de Pologne Maciej Paterski pokazuje się z bardzo dobrej strony. W zakończonym w niedzielę wyścigu Eneco Tour miał wielką szansę na miejsce w pierwszej dziesiątce, ale kraksa, w której brał udział na czwartym etapie, sprawiła, że stracił prawie pięć minut i okazję na życiowy sukces. „Patera” szybko się pozbierał i już dwa dni później był jednym z bohaterów szóstego, naj-



półmetku miał trzeci czas, gorszy jedynie od zwycięzcy Tour de France i mistrza olimpijskiego w tej specjalności - sir Bradleya Wigginsa, oraz wielokrotnego mistrza świata Fabiana Cancellary) - mówi Szymon Gruchalski, trener UKS Trójka Jarocin, pierwszego klubu Paterskiego. - Cieszę się, że wraca u Macieja wola zwyciężania i wykorzystuje dane szanse w stu procentach. Pamiętajmy, że on nie jedzie wyścigów dla siebie, tylko pomaga swoim liderom, wystawiając się na największy wiatr, goniąc ucieczki czy rozprawiając na finiszach. Mam nadzieję, że jak za chwilę (24 sierpnia) zacznie się kolarskie święto z jego udziałem - Vuelta Espana, to przez trzy tygodnie wszyscy jarociniacy będą mocno ścisnąć za niego kciuki podczas codziennych relacji w Eurosporcie.

(faf)

Dyrektorzy byli zadowoleni

Rozmowa z MACIEJEM PATERSKIM - kolarzem zawodowej grupy Cannondale



Ukończyłeś wyścig Eneco Tour na 26. miejscu. Byłeś najlepszym kolarzem ze swojej drużyny Cannondale. Jesteś zadowolony? Na co liczyłeś przed tym startem?

Nastawiałem się trochę na klasyfikację generalną, bo ten wyścig bardzo mi „leży”. Wszystko się popsuło na czwartym etapie. Pięć kilometrów przed metą doszło do kraksy. Jechałem zaraz za nimi i nie miałem możliwości, żeby się uratować. Bardzo się poobijałem i nie było już żadnych szans, by dojść grupę. Straciłem prawie pięć minut. Gdyby nie to, byłbym około dziesiątego miejsca w generalce. Pozbierałeś się jednak i dwa dni później, na szóstym, najtrudniejszym etapie byłeś na podium. Do zwycięstwa zabrakło niewiele... Była szansa na etapową wygraną!

Niewiele zabrakło, ale jestem bardzo zadowolony, że przyjechałem z przodu

z naprawdę mocnymi zawodnikami. Lopez Garcia na finiszu okazał się bardzo mocny. To zawodnik, który jechał Tour de France. Jego dyspozycja teraz jest naprawdę wysoka. W końcu dałem z siebie wszystko i nie mam sobie nic do zarzucenia. Zadowoleni byli także moi dyrektorzy.

Twoja forma wyraźnie rośnie. Bardzo dobry start w Tour de Pologne, z najlepszą chyba w twoim życiu „czasówką” i drugie miejsce z polskich kolarzy. Teraz świetny występ w Eneco Tour. Przed tobą Vuelta a Espana. Znowu będziesz „tylko” pomagał Ivanowi Basso? Nie czujesz frustracji, bo jesteś w świetnej dyspozycji?

Będę mu pomagać, bo jest moim kapitanem, ale jestem pewien, że będę miał któregoś dnia wolną rękę i pokażę się też indywidualnie.

Rozmawiał PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

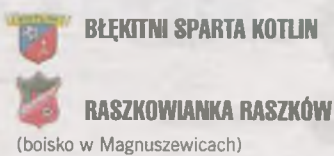
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 25 sierpnia 16.00



KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 25 sierpnia 11.00



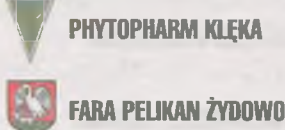
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 25 sierpnia 11.00



POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 25 sierpnia 13.00



ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Ze zmiennym szczęściem rozpoczęły sezon A-klasy drużyny z powiatu jarocińskiego. Komplet punktów wywalczyli jedynie „zmęczeni” zawodnicy z Witaszyc. Najwięcej emocji było w Magnuszewicach, gdzie padło aż sześć goli, a wynik został ustalony w doliczonym czasie gry.

WKS Witaszycy - Korona Pogoń Stawiszyn 2:1 (1:0)

WKS wrócił na swoje boisko po prawie rocznej banicji spowodowanej zachowaniem grupy chuliganów. Przerwa poskutkowała - w trakcie meczu na widowni nie było ani petard, ani rac, ani wulgarnych okrzyków.

Fajerwerków nie było także na murawie. Gracze gospodarzy sprawiali wrażenie ospałych i w pierwszej połowie to goście ze Stawiszyna mogli strzelić nawet kilka bramek. Świetnie spisywał się jednak Dawid Śmigieński. Jedyny gol w pierwszej połowie padł tuż przed przerwą. Piłka po strzale Dariusza Adamskiego odbiła się od kolana obrońcy i wpadła do siatki.

Po przerwie nadal lepszą organizację gry prezentowali goście, ale - na szczęście dla gospodarzy - byli bardzo nieskuteczni. Zawodnicy z Witaszyc w niemal 30-stopniowym upale coraz ciężiej biegali po boisku. Kibice zaczęli się martwić o wynik, a trener Zdzisław Witczak co kilka minut ciskał swoim słomianym kapeluszem o ziemię. - Nasza gra nie wyglądała tak, jak bym sobie tego życzył. A dlaczego? Wolę na ten temat nie mówić - stwierdził po meczu opiekun WKS-u. Zdecydowanie bardziej rozmowni byli kibice. - Nasi „walczyli” przez weekend w Jarosławkach, a wczoraj

Zwycięstwo po imprezie



Zawodnikom WKS-u Witaszycy chciało się pić nie tylko z powodu upału

zrobili sobie pożegnanie lata - można było się dowiedzieć na trybunach.

Gospodarzom dopisało spore szczęście. 10 minut przed końcowym gwizdkiem podwyższyli prowadzenie. Dośrodkowanie Sebastiana Jankowskiego przeciął obrońca, który wślizgiem wpakował piłkę do własnej bramki. Mimo błyskawicznej odpowiedzi Korony i gola z rzutu wolnego, goście nie byli już w stanie doprowadzić do remisu.

WKS Witaszycy: D. Śmigieński, R. Śmigieński, P. Wegner, B. Świerkowski, M. Szymendera, J. Kuberka, P. Stawik, D. Adamski, B. Matuszak (75. J. Wojtyś), S. Jankowski, M. Szarczyński (55. P. Rzymek)

GKS Żerków - Proсна Kalisz 1:2 (0:1)

Nie udał się debiut na ławce trenerskiej GKS-u Łukaszowi Stachowiakowi. Po meczu otwarcie przyznał, że wynik jest sprawiedliwy, bo gracze Proсны przewyższali jego podopiecznych zwłaszcza doświadczeniem i boiskowym cwaniactwem.

Do przerwy kaliszanie prowadzili jedną bramką. Podwyższyli wynik tuż po zmianie stron. Chwilę później jeden z zawodników go-

ści wyleciał z boiska, a trener Stachowiak zareagował podwójną zmianą.

Kontaktowego gola zdobył Mariusz Namysłowski, który wykorzystał błąd bramkarza. Mimo kilku kolejnych sytuacji, żerkowianie nie zdołali już wyrównać i na pierwsze punkty w sezonie muszą jeszcze poczekać.

GKS Żerków: D. Wielński, T. Potocki, H. Grzebyszak, P. Konik, P. Nowak, A. Maciejowski, J. Żukrowski, A. Jarzębski (65. A. Tłoczek), J. Jaśkowiak (55. S. Wojtecki), R. Hofmański (55. M. Konieczka), M. Namysłowski.

Błękitni Sparta Kotlin - CKS Zduny 3:3 (3:1)

Gdyby gracze Błękitnych byli choć trochę bardziej skuteczni, mogli zdobyć dwa razy więcej goli i świętować efektowne zwycięstwo. Tak się jednak nie stało. Już w pierwszej minucie nie wykorzystali rzutu karnego. Mimo to jeszcze w pierwszej połowie dwukrotnie prowadzili dwoma bramkami po trafieniach Dawida Pery i dwóch Damiana Bema.

W drugiej połowie kotlinianie nadal stwarzali znakomite okazje, ale „nic nie chciało wpaść”. Za to gościom ze Zdun dopisywało szczęście. Dwa gole zdobył Adam Kuciński, który dekadę temu zdobywał seryjnie gole w okręgówce dla Gromu Golina. W jednej z sytuacji piłka po jego strzale głową trafiła w słupek, następnie w nogi bramkarza i wpadła do siatki. Kuriozalny gol. W doliczonym czasie ponownie dał o sobie znać popularny „Edek”. Po dośrodkowaniu z lewej strony, „główką” ustalił wynik spotkania.

Sekundy przed końcem kotlinianie mogli jeszcze wydrzeć rywalom punkty. Na strzał niemal z połowy boiska zdecydował się Piotr Wojtasik. Piłka trafiła w poprzeczkę, a dobitka Piotra Palczewskiego była niecelna. - My tego meczu nie zremisowaliśmy, my go przegraliśmy. Nie ma się co cieszyć z tego punktu - ocenił rozczarowany Radosław Mielcarek, grający trener kotlinian.

Błękitni Sparta Kotlin: M. Szyszka, T. Nowakowski, R. Mielcarek, A. Gostyński, M. Woźniak, P. Palczewski, N. Wasiewicz, P. Wojtasik, D. Pera, G. Przystański (H. Szymczak), D. Bem.

PIOTR IGNASIAK

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki IV kolejki rozgrywek:		
Polonia Bytom * MKS Kluczbork	1:1	
Odra Opole * Ruch Zdzieszowice	1:1	
Calisia Kalisz * Warta Poznań	0:3	
Bytovia Bytom * Błękitni Stargard	1:0	
KS Polkowice * UKP Zielona Góra	1:0	
Chrobry Głogów * Raków Częstochowa	1:0	
Jarota Hotel Jarocin * Górnik Wałbrzych	0:0	
Rozwój Katowice * Ostrova Ostrów	(przełożony)	
Gryf Wejherowo * Zagłębie Sosnowiec	(przełożony)	

Tabela:			
1. Warta Poznań	4	10	10:2
2. Chrobry Głogów	4	10	7:2
3. Bytovia Bytom	4	8	5:3
4. Odra Opole	4	7	6:3
5. Polonia Bytom	4	7	5:4
6. Górnik Wałbrzych	4	7	2:2
7. MKS Kluczbork	4	6	9:4
8. Raków Częstochowa	4	6	3:5
9. KS Polkowice	4	5	4:5
10. Ostrova Ostrów Wlkp.	3	4	3:3
11. UKP Zielona Góra	4	4	6:7
12. Rozwój Katowice	3	4	3:5
13. Ruch Zdzieszowice	4	4	4:7
14. Jarota Hotel Jarocin	4	3	4:5
15. Błękitni Stargard Szczecinski	4	3	4:5
16. Zagłębie Sosnowiec	3	3	1:4
17. Gryf Wejherowo	3	1	1:3
18. Calisia Kalisz	4	0	2:8

III LIGA (GRUPA KJ. POM.-WLKP)

Wyniki II kolejki rozgrywek:		
2 kolejka * 10.08.2013		
Polonia Środa * Unia Selec Kuj.	3:0	
Nielba Wągrowiec * Elana Toruń	2:0	

Pogoń Mogilno * Polonia Leszno	2:0
Cuiavia Inowrocław * Sokół Kleczew	0:0
Start Warlubie * Grom Plewiska	5:0
Lech II Poznań * Centra Ostrów	4:0
Notecianka Pakość * GKS Dopiewo	1:1
Unia Swarzędz * Fogo Luboń	1:2
Włocławia Włocławek * Wda Świecie	3:2

Wyniki III kolejki rozgrywek:	
Sokół Kleczew * Grom Plewiska	2:3
Wda Świecie * Polonia Środa	0:2
Unia Swarzędz * Włocławia Włocławek	2:0
GKS Dopiewo * Fogo Luboń	1:0
Lech II Poznań * Notecianka Pakość	1:0
Start Warlubie * Centra Ostrów	1:0
Polonia Leszno * Cuiavia Inowrocław	2:0
Elana Toruń * Pogoń Mogilno	1:3
Unia Selek Kuj. * Nielba Wągrowiec	0:0

16. Sokół Kleczew
17. Notecianka Pakość
18. Cuiavia Inowrocław

IV LIGA (UGS)

Wyniki I kolejki rozgrywek:

KKS Kalisz * Dąbrowa	3:2
Victoria Wierzbina * GKS	2:0
PKS Racet * UKS G	1:0
SKP Słonca * Plesk	0:0

Wyniki IV kolejki rozgrywek:		Warta Kozłowo * L
Polonia Środa * Nielba Wągrowiec	2:2	KS Płomyk Jarota
Pogoń Mogilno * Unia Selec Kuj.	2:2	Orzeł Mroczew * O
Cuiavia Inowrocław * Elana Toruń	1:4	
Grom Plewiska * Polonia Leszno	1:6	Wyniki II kolejki rozgrywek:
Centra Ostrów * Sokół Kleczew	2:1	Dąbrowszczanka Peppow
Notecianka Pakość * Start Warlubie	0:3	KS Płomyk Jarota
Lech II Poznań * Fogo Luboń	4:1	LKS Siemś * Górnik
Wda Świecie * Unia Swarzędz	3:2	LKS Goluchów * P
Włocławia Włocławek * GKS Dopiewo	nie odbył się	Obra Nościan * PK

Tabela:			
1. Start Warlubie	4	12	18:2
2. Lech II Poznań	4	10	10:2
3. Pogoń Mogilno	4	10	9:4
4. Polonia Leszno	4	7	8:3
5. Polonia Środa Wlkp.	4	7	7:3
6. Unia Swarzędz	4	6	10:5
7. Nielba Wągrowiec	4	6	4:2

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki I kolejki rozgrywek:	
KKS Kalisz * Dąbrowczanka Pepowo	0:1
Victoria Września * Grom Wolsztyn	5:1
PKS Racot * LKS Gołuchów	2:2
SKP Słupca * Piast Kobylin	3:0
Victoria Ostrzeszów * Obrza Kościan	2:1
Warta Krzymów * LKS Ślesin	0:3
BS Piomły Jarota II * Górnik Kalisz	0:0
Orzeł Mroczeń * Olimpia Kolo	1:1

Wyniki II kolejki rozgrywek:	
Dąbrowczanka Pepowo * Olimpia Kolo	0:1
BS Piomły Jarota II * Orzeł Mroczeń	1:2
LKS Ślesin * Górnik Konin	3:3
LKS Gołuchów * Warta Krzymów	0:2
Obrza Kościan * PKS Racot	7:0
Grom Wolsztyn * Victoria Ostrzeszów	2:3
Piast Kobylin * Victoria Września	0:2
KKS Kalisz * SKP Słupca	4:1

Wyniki III kolejki rozgrywek:	
SKP Słupca * Dąbrowczanka Pepowo	0:1
Victoria Września * KKS Kalisz	2:2
Victoria Ostrzeszów * Piast Kobylin	0:0
PKS Racot * Grom Wolsztyn	2:0

Warta Krzymów * Obrza Kościan	0:2
Górniki Konin * LKS Gołuchów	3:2
Orzeł Mroczeń * LKS Ślesin	2:1

Tabela:			
1. Victoria Września	3	7	9:3
2. KS Górnik Konin	3	7	10:6
3. Olimpia Kolo	3	7	4:1
4. Orzeł Mroczeń	3	7	5:3
4. Victoria Ostrzeszów	3	7	5:3
6. Obrza 1912 Kościan	3	6	10:2
7. Dąbrowczanka Pepowo	3	6	2:1
8. LKS Ślesin	3	4	7:5
9. KKS Kalisz	3	4	6:4
10. PKS Racot	3	4	4:9
11. SKP Słupca	3	3	4:5
12. Warta Krzymów	3	3	2:5
13. LKS Gołuchów	3	1	4:7
14. Piast Kobylin	3	1	0:5
15. BS Piomły Jarota II Jarocin	3	0	2:8
16. Grom Wolsztyn	3	0	3:10

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki I kolejki rozgrywek:	
1 kolejka * 11.08.2013	
Żaki Taczanów * Czarni Dobrzyca	1:1
Zieloni Koźmin * Barycz Janów	1:3
Stal Pleszew * Odolanovia Odolanów	5:2
Sokół Bralin * Astra Krotoszyn	0:3
Polonia Kępno * Gorzyczanka	2:3
Pogoń Trębaczów * KS Opatówek	1:0
Pogoń N. Skalmierzyce * LZS Trzcinica	1:1
Piast Czekanów * Biały Orzeł Koźmin	0:4

Wyniki II kolejki rozgrywek:	
Czarni Dobrzyca * Biały Orzeł Koźmin	0:4
LZS Trzcinica * Piast Czekanów	1:2

KS Opatówek * Pogoń N. Skalmierzyce	1:2
Gorzyczanka * Pogoń Trębaczów	2:0
Astra Krotoszyn * Polonia Kępno	0:2
Odolanovia Odolanów * Sokół Bralin	1:1
Barycz Janów * Stal Pleszew	2:0
Zaki Taczanów * Zieloni Koźmin	2:0

Wyniki III kolejki rozgrywek:	
Zieloni Koźmin * Czarni Dobrzyca	1:1
Stal Pleszew * Zaki Taczanów	3:0
Sokół Bralin * Barycz Janów	3:2
Polonia Kępno * Odolanovia Odolanów	0:0
Pogoń Trębaczów * Astra Krotoszyn	0:3
Pogoń N. Skalmierzyce * Gorzyczanka	2:0
Piast Czekanów * KS Opatówek	4:3
LZS Trzcinica * Biały Orzeł Koźmin	0:1

Tabela:			
1. Biały Orzeł Koźmin	3	9	9:0
2. Pogoń Nowe Skalmierzyce	3	7	5:2
3. Stal Pleszew	3	6	8:4
4. Astra Krotoszyn	3	6	6:2
5. Barycz Janów Przygodzki	3	6	7:4
6. Gorzyczanka Gorzyce	3	6	5:4
7. Re-Bud Piast Czekanów	3	6	6:8
8. Polonia Kępno	3	4	4:3
9. Zaki Taczanów	3	4	3:4
10. Sokół Bralin	3	4	4:6
11. Pogoń Trębaczów	3	3	1:5
12. Odolanovia Odolanów	3	2	3:6
13. Czarni Dobrzyca	3	2	2:6
14. LZS Trzcinica	3	1	2:4
15. GOS Zieloni Koźmin	3	1	2:6
16. KS Opatówek	3	0	4:7

KALISKA A-KLASA (grupa I)

Wyniki I kolejki rozgrywek:	
 Barków * Proсна Kalisz	1:2

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Piątek • 23 sierpnia

19.00



ZAGŁĘBIE SOŚNOWIEC



JAROTA HOTEL JAROCIN

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela • 25 sierpnia

16.00



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN

DĄBROCZANKA PĘPOWO
(boisko w Koźmińcu)

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota • 24 sierpnia

13.00



JAROTA JAROCIN



SPARTA KONIN

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota • 24 sierpnia

11.00



JAROTA JAROCIN



POLONIA ŚRODA

... WOKÓŁ BOISKA

► Pawłowski czeka na debiut w Maładze

Wszystko wskazuje na to, że Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz Jaroty, zadebiutuje w najbliższą niedzielę, 25 sierpnia w hiszpańskiej Primera Division. Widzów Łódź oraz Jagiellonia Białostok, czyli kluby, które kłóciły się o prawa do utalentowanego zawodnika doszły w końcu do porozumienia (podzielił się wpływami z transferu - szczegóły umowy nie są znane) i nic już nie stoi na przeszkodzie, żeby Pawłowski zagrał w meczu z drugiej kolejki z Barceloną.

W międzyczasie Pawłowski świetnie zaprezentował się w meczu eliminacyjnym do Mistrzostw Europy do lat 21, w którym Polska pokonała 3:1 Turcję. Były gracz Jaroty zdobył pierwszą z bramek.

► Złamane żebro Kamińskiego

Sebastian Kamiński, występujący aktualnie w KS Polkowice, podczas spotkania swojego nowego klubu z UKP Zielona Góra złamał żebro. W 81. minucie musiał opuścić boisko. Jego zespół pokonał beniaminka z Zielonej Góry 1:0.

► Witaszyce grają dalej

WKS Witaszyce udanie przebrnął pierwszą rundę Okręgowego Pucharu Polski. Podopieczni Zdzisława Witczaka po golach Dariusza Adamskiego, Macieja Szarczyńskiego i Mariusza Szymendery pokonali 3:0 Prosnę Chocz Kwileń.

► Koniec pucharowej przygody Ursusa

Na 1/16 zakończyła się przygoda Ursusa Warszawa w Pucharze Polski. Pogromcy Jaroty przegrali 0:1 z Widzewem Łódź. Po wyeliminowaniu jarociniaków w rundzie przedwstępnej w kolejnych dwóch starciach warszawski trzecioliговiec wygrywał jeszcze po 1:0 z Pogonią Siedlce (III liga) i Górnikiem Łęczna (I liga). Znalazienie się wśród 32 najlepszych w Polsce drużyn jest największym sukcesem w historii stołecznych „Traktorków”.

► Podwójna kolejka juniorów

Juniorzy starsi Jaroty w tym tygodniu zagrają dwa spotkania ligowe. Oprócz sobotniej potyczki ze Spartą Konin w środę, 21 sierpnia zmierzą się w rozegranym awansem meczu z MSP Szamotuły (godz. 15.00)

(faf)

Wszyscy są obrażeni



Najwięcej kłopotów
Jarocie sprawiał niespełna
siedemnastoletni Michał
Bartkowiak

Bezbramkowym remisem zakończyło się spotkanie Jaroty Hotel Jarocin z Górnikiem Wałbrzych. - *To sprawiedliwy wynik* - mówił zadowolony Maciej Jaworski, trener Górnika. Zdecydowanie mniej radosny był Jarosław Araszkiewicz. - *Część zawodników musi grać i jest obrażona, a druga nie gra i też jest obrażona. A zatem wszyscy są obrażeni* - powiedział rozgoryczony trener Jaroty. - *Cieężko cokolwiek powiedzieć po takim spotkaniu*.

Oba zespoły wyszły z nastawieniem, że już punkt może być sukcesem. Optyczną przewagę miała Jarota, ale z posiadania piłki nie wynikały sytuacje bramkowe. Piłkarze poruszali się sennie, a upał nie sprzyjał kombinacyjnej grze.

Grę „szarpać” próbowali Karol Danielak i Hubert Oczkowski, ale w dwójkę nie da się wygrać meczu. Po drugiej stronie wyróżniali się Daniel

Zinke, a zwłaszcza niespełna siedemnastoletni Michał Bartkowiak, który imponował wyszkoleniem technicznym. Trochę przesadzał jednak z indywidualnymi popisami i na szczęście dla Jaroty z jego akcji niewiele wynikało.

Pierwszy celny strzał w tym spotkaniu kibice zobaczyli dopiero w 26. minucie. Anemiczne uderzenie Krzysztofa Bartosza bez trudu wyłapał bramkarz Górnika. Bartosz na którego bardzo liczą jarociniacy kibice, nie będzie wspominał najlepiej tego spotkania. Zdolny napastnik nigdy nie słynął z pracowitości, ale w meczu z Górnikiem postanowił się nawet nie spocić i podenerwowany trener Araszkiewicz zdjął go już w przerwie.

Jarota miała dwie bardzo dobre okazje do zdobycia bramki. W pierwszej połowie, po wrzutce Piotra Skokowskiego z rzutu różnego,

bliski szczęścia był Bartosz Kiełba, a w drugiej, po strzale Marcina Wojciechowskiego z rzutu wolnego bramkarz zdołał sparować piłkę na poręczkę.

Goście także dwukrotnie poważnie zagrozili bramce Jaroty, ale Karol Szymański był na posterunku, bardzo dobrze broniąc strzały Grzegorza Michalaka i Marka Wojtarowicza.

- *To był długi weekend i może moi piłkarze mieli zaplanowany jakiś wyjazd i ten mecz pokrzyżował im plany* - zastanawiał się sarkastycznie, w swoim stylu, Jarosław Araszkiewicz. - *Niektórzy piłkarze mają pierwszy skład podany na tacy, mamy zbyt wąską kadrę, żeby można było mówić o rywalizacji. Jestem zalamany podejściem niektórych zawodników do swego zawodu*.

Teraz Jarotę czekają dwa bardzo trudne spotkania wyjazdowe. W piątek zagra w Sosnowcu z Zagłębiem, które miało być jednym z głównych

kandydatów do awansu do I ligi, ale zawodzi na początku rozgrywek. Tydzień później podopieczni Jarosława Araszkiewicza udadzą się na drugi koniec Polski - na mecz z Gryfem Wejherowo. Na własnym boisku Jarota zaprezentuje się dopiero 8 września, kiedy podejmować będzie kolejnego faworyta rozgrywek, prowadzoną przez Pawła Janasa Bytówią Bytów. (faf)

JAROTA JAROCIN	0:0
GÓRNIK WAŁBRZYCH	(0:0)
SKŁAD	

Jarota Hotel: Karol Szymański, Hubert Oczkowski, Bartosz Kiełba, Piotr Garberek, Mirosław Filipiak, Piotr Skokowski (56. Bartłomiej Olejniczak), Marcin Wojciechowski, Krzysztof Czabański (68. Hubert Nawrocki), Hubert Antkowiak (69. Wojciech Kamiński), Karol Danielak, Krzysztof Bartoszak (46. Damian Pawlak)

Górnik: Damian Jaroszewski, Sławomir Orzech, Marek Wojtarowicz, Jan Bartoś, Dariusz Michalak, Daniel Zinke (78. Jan Rytko), Tomasz Wepa, Grzegorz Michalak, Wojciech Szuba (46. Adrian Moszyk), Michał Bartkowiak, Marcin Folc (86. Mateusz Sawicki)

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

Maciej Jaworski trener Górnika

Naszyci podstawowym założeniem jest nie tracić bramek w spotkaniach wyjazdowych. Dzisiaj się to udało i zagraliśmy na „zero z tyłu”.

Uważam, że remis jest wynikiem jak najbardziej sprawiedliwym. Mieliśmy kilka swoich sytuacji pod bramką rywala, również Jarota stworzyła sobie kilka okazji. Także jeśli mecz skończyłby się remisem bramkowym, to również byłby to wynik sprawiedliwy. Możemy sobie dopisać jeden punkt i nadal jesteśmy w górnej części tabeli.

Michał Bartkowiak w końcówce spotkania mógł zachować się sprytniej w polu karnym Jaroty, jednak się nie przewrócił i może dobrze. Lepiej, żeby uczył się elementów bardziej piłkarskich. Michał ma talent i ja mu pozwalam grać do przodu. Zarówno on, jak i Daniel Zinke są odciążeni z zadań defensywnych i obaj starali się dzisiaj zdobyć gola m.in. po wspólnej akcji. Są w dobrej dyspozycji szybkościowo i staramy się to wykorzystać.

Jarosław Araszkiewicz trener Jaroty

Cieężko mi cokolwiek powiedzieć po takim spotkaniu. Część zawodników musi grać i jest obrażona, a druga nie gra i też jest obrażona. A zatem wszyscy są obrażeni.

Mamy do dyspozycji szesnastu piłkarzy, czyli można powiedzieć, że dzisiaj grała cała nasza kadra. Na dzień dzisiejszy Jarotę stać tylko na tylu zawodników, ale o rywalizacji w szesnastoosobowej grupie nie ma mowy. Przeważnie chwałę lub ganię cały zespół. A dzisiaj w pierwszej połowie najgroźniejszym naszym graczem był Hubert Oczkowski, który uczestniczył prawie

w każdej akcji i było widać, że miał chęć oraz ochotę Karol Danielak. Obrona Jaroty wolno dlatego, że z przodu nikt się nie pokazywał.

Zespół z Wałbrzycha przyjechał po punkt i ten punkt osiągnął. My natomiast dwa punkty straciliśmy.

Piotr Garberek kapitan Jaroty

Niedosyt po tym spotkaniu jest bardzo duży. Zakładaliśmy sobie, że Jarocin będzie twierdził i każdy, kto będzie tutaj przyjeżdżał, będzie się bał Jaroty. Chcieliśmy wygrać ten mecz, ale od początku spotkanie nam się nie układało. Górnik zagrał bardzo dobrze taktycznie. Zageścił środek pola i ciężko było cokolwiek zrobić w środku. Nie było zbyt wiele klarownych sytuacji. My mieliśmy jedną w pierwszej połowie. Górnik przez całe spotkanie, oprócz kilku strzałów z daleka,

również nam nie zagroził. W przerwie powiedzieliśmy sobie, że mimo wszystko trzeba szanować ten punkt. Mając w pamięci zwłaszcza pojedynki z Odrą Opole i Wartą Poznań, kiedy w drugich połowach przegrywaliśmy. Dzisiaj zdobyliśmy punkt, ale na własnym boisku powinniśmy wygrać.

Daniel Zinke pomocnik Górnika

Przed spotkaniem w Jarocinie zakładaliśmy sobie, żeby zagrać jak najlepiej i powalczyć o zwycięstwo. Jednak teraz po meczu mamy punkt na wyjeździe i trzeba się z tego cieszyć. Chcieliśmy zagrać ofensywnie, wykorzystując nasze mocne strony, czyli boki pomocy. Parę kontrataków mieliśmy, ale mogliśmy je lepiej wykorzystać. Remis jest jak najbardziej wynikiem sprawiedliwym.

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Włp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199